Nr 184. **Dnia 19 sierpnia.** **Wtorek.** **Dnia 7 (19) sierpnia 1879 roku.**

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Reginy, Rufina W. i Benigny.
Jutro: Ś. Bernarda Opata.
Czwartek: Ś. Joanny Fremiot.
Piątek: SŚ. Symforjana M. i Tymoteusza.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 50 | Długość dnia godzin 14 minut 24
Zachód „ „ 7 „ 16 | Ubyło „ „ 2 „ 19

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Sobota: Ś. Filipa Beniciusza Wyzn.
Niedziela: Ś. Bartłomieja Apostoła.
Poniedziałek: Ś. Ludwika króla.
Wtorek: Ś. Zefiryna Papieża Męczen.

— W przyszły czwartek, t. j. dnia 21 b. m., jako w uroczystość *św. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal*, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), przypada piorwszorzędny odpust zupełny, który obchodzonym będzie z całodziennem wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami zrana i po południu, oraz z procesją.

Jutro odbędą się już pierwsze poprzedzające tę uroczystość Nieszpory.

Św. Joanna Franciszka urodziła się w dniu 28 stycznia 1572 r. w Dijon. W 20-tym roku życia zaślubiła barona Chantal, lecz wkrótce z nieszczęśliwego wypadku owdowiawszy, ślubowała dozgonną czystość i następnie za poradą św. Franciszka Salezego biskupa genewskiego, założyła nowe zgromadzenie *Nawiedzenia Najświętszej Panny Marji* i sama została pierwszą tego zgromadzenia zakonnicą. Za jej także staraniem powstało w niedługim czasie kilka innych nowych klasztorów, nad których rozwojem i dobrem duchownem nieustannie i gorliwie czuwając, z anielską przy tem cierpliwością pielęgnowała chorych dotkniętych morową zarazą, aż nareszcie sama zapadłszy w ciężką chorobę, zasnęła w Panu w dniu 13 grudnia 1641 r. w Moulins, zkąd później zwłoki jej przewieziono do Annecy, jako do pierwszego przez nią założonego klasztoru.

Papież Benedykt XIV w r. 1751 uznał Joannę błogosławioną, a Klemens XIII w r. 1767 do grona świętych ją policzył.

— W przyszłą zaś niedzielę obchodzoną będzie doroczna pamiątka poświęcenia kościoła św. Ducha przy rogu ulic Freta i Długiej.

Nabożeństwo więc, począwszy od pierwszych już Nieszporów w przyszłą sobotę, odbywać się będzie uroczyście, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniem polskiem w czasie Sumy i z procesjami tak zrana jak i popołudniu.

Na ścianach też świątyni, w dwunastu miejscach, które niegdyś biskup krzyżami oznaczył i takowe krzyżmem namaścił, jaśnieć będą podczas odprawiającego się nabożeństwa świece, oznaczające światło nauki apostolskiej.

Nowe państwo.

—r— Jednem z najbardziej interesujących państw środkowej Afryki, w którem korona monarsza na czarnej spoczywa skroni, jest Marutse-Mambunda, położone na północ od rzeki Zambesi, z której nazwą obznajmił nas pierwszy Livingstone.

Świeżo wydana przez c.-k. towarzystwo geograficzne w Wiedniu podróż dr. Emila Holuba poświęca nader zajmujący rozdział tym nieznanym dotąd krainom.

W latach 1873 i 1874, podczas pobytu Holuba w Marutse-Mambunda, panował tam król Sepopo.

Państwo to wcieliło z biegiem czasów rozmaite szczepy w swój organizm; tak np. w okolicy Zambesi mieszka szczep Mamböe, grający wybitną rolę, jako lud myśliwski, wyborny łowiec konia nilowego.

Wszyscy tu są niewolnikami króla-despoty, składającymi temuż podatki w zbożu, suszonych owocach, gummielastyce, skórach zwierzęcych, świeżem i suszonem mięsie ryb i t. d.

Kość słoniową, miód i pokarm zwany „manza“, przezorny rząd zastrzegł dla siebie, jako monopol królewski i każdy, ktoby się poważył te artykuły kupować lub mieniać, winien jest śmierci.

Oprócz właściwych poddanych mieszkają w państwie Marutse-Mambunda również tacy, którzy mają tylko obowiązek opłacania haraczu; ci przynoszą swojemu władcy corocznie pewną ilość zębów ze słonia i skór z długowłosych lemurów.

Za to wszystko odpłaca się król Sepopo najwyższą tyranją i samowolą.

Straszną broń w rękę daje mu samo już pojęcie władzy króla, jako nieograniczonego posiadacza życia i mienia wszystkich mieszkańców; poddanem jest mu wszystko, co „łazi i chodzi“ na przestrzeni państwa.

Ma on całą armję małżonek, które wraz z swoim orszakiem uprawiają rozległe pola i ogrody królewskie.

Król jest jedynym w państwie kupcem, ponieważ najważniejszy artykuł handlu, kość słoniowa, stanowi przedmiot królewskiego monopolu; nieraz król, nabywszy cały transport rozmaitych przedmiotów u europejskich kupców, rozdziela je w darze pomiędzy swoich dworzan, w taki jednakże sposób, że darowane przedmioty, a zwłaszcza broń, pozostają jego własnością.

Jeżeli oko królewskie padnie na piękną trzodę, która należy do poddanego, natenczas oskarża go o pierwszą lepszą zbrodnię, o zdradę państwa, o mord lub czary; następuje niezwłoczna egzekucja, a majątek nieboszczyka przechodzi w ręce władcy.

Jestto wszakże długa droga, którą potężny monarcha może sobie znacznie ukrócić, mając nieograniczone prawo zgładzenia każdego, o każdej porze i na każdem miejscu.

Prawa Jego Kr. Mości wdzierają się aż w łono rodziny: małżonka każdego poddanego jest własnością królewską.

Gdy która z dam królestwa—zwłaszcza poszukiwane są jasno-brunatne piękności z wygasającego już szczepu Makololo—podoba się wszechwładcy, zabiera on ją po prostu na dwór swój, a poddany uważać się może za szczęśliwego, jeżeli król ze skarbów swojego haremu odda mu inną w zamianie; najczęściej jednak zrabowany małżonek w ten albo w inny sposób—ginie.

Jeżeli na tronie zasiada królowa, w ten sam mniej więcej sposób postępuje z płcią męską; jeżeli jaki dorodniejszy marutzyjczyk wpadnie jej w pożądliwe oko, natenczas oświadcza mu niezwłocznie, iż bierze go za męża, nie pytając czy wybrany nie jest przypadkiem cudzym małżonkiem?

Ogólną zasadą jest, że król i królowa muszą posiadać wszystko najpiękniejsze w kraju; ktoby ośmielił się mieć coś piękniejszego — kobietę czy kość słoniową lub wołu—ten umiera.

Dr Holub, ilekroć zaofiarował coś w darze krajowcom, odbierał od nich odpowiedź:

— Nie możemy tego przyjąć, bo nie wiemy, czyli to posiada król Sepopo.

Miły ten monarcha rezyduje w Nowem Szeszeke, na lewym brzegu rzeki Zambesi, wolnej od jadowitej muchy: „tsetse“, będącej utrapieniem tamtejszych okolic.

Tam znajdują się pałace królewskie; składają się one z długiego szeregu koncentrycznie wzniesionych budowli i kryją pod swoim dachem, oprócz groźnej osoby króla, 10—30 królowych, z których każda posiada najmniej 5—10 niewolnic; dalej pewną ilość potomków Jego Kr. Mości, liczną drużynę służebną, głównie pełniącą funkcje pasterzy bydła, psów i koni, gońców i szpiegów, ogromne mnóstwo krewnych królewskich, wielu dygnitarzy państwa, przedstawicieli głównych szczepów, kilku starych czarowników, i gotowego na każdy rozkaz królewski—kata.

Pomimo tak despotycznego ustroju władzy w królestwie Marutse-Mambunda, nie brak tam form konstytucyjnych.

U boku monarchy funkcjonują dwie „Izby“ czyli „Rady.“

Pierwsza z nich, t. z. Rada ściślejsza (zapewne co w rodzaju izby lordów), składa się z kilku starych, do-

POCZMISTRZÓWNA.

OBRAZEK Z GÓR SKALISTYCH

przez

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 181).

Orest objął Emmę spojrzeniem rzewnego i głębokiego uczucia, i zawołał:

— Kocham cię i wytram w tej miłości do śmierci i po niej— nawet gdy ulecisz tam, ku aniołom. Może się tam spotkamy.

— Byleś mię nie opuścił. póki żyję. Nie będę ci długo ciężarem.

— Na Boga, nie dręcz mnie tą myślą. Śmierć nie rozłączy nas w zaraniu miłości. Ona bywa łaskawą przy całej swej grozie na pozór nieubłaganej....

— I doprawdy wierzysz, że i tam się spotkamy? Co znaczy słowo: *tam*? Powiedz mi więcej o tem, mój drogi. Tak rzadko i tak mało słyszy się o tych rzeczach w naszej Montanie. Widywałam zwady i bójki, twarde życie i groźnych ludzi, ale rzadko zachodził do nas człowiek, coby wspomniał o innych sprawach, jak o futrach, pocztach, troskach biedy, gniewach i zemście. Kilka razy wziął mię ojciec do Heleny, raz nawet do Virginia City.... doprawdy! Takie to ładne miasto, z samych domów z czerwonej cegły; cała jedna ulica ma okna z złotem i pięknemi rzeczami. Najbardziej podobała mi się gromada dziewcząt. Były ubrane ślicznie, i niosły woreczki okute stalą, a w nich książki. Wychodziły parami z największego domu w mieście. Ojciec mówił, że to szkoła. Słyszałam też, że z książek czytają o ciekawych rzeczach, o cudnym świecie za górami, i o innym jeszcze cudniejszym, co ty nazywasz: *tam*. Ach, mnie nie nauczyli czytać z książek! Raz jechał tędy pan w czarnej sukni, jak biskup mormoński, tylko nosił ją inaczej. Zatrzymał się u nas, bo nie chciał podróżować w niedzielę. Nagadawszy się cały dzień, zostawił nam książeczki. Aron rzucił wszystkie w kąt, ale je zebrałam i złożyłam w dobrem miejscu. Ile razy dotknę ich, przypomina mi się inny pasażer... ślepy jegomość, którego wieźli z Heleny do Saint Paul. Przejechał nasze góry nawskróś, a pewnie nie umiał powiedzieć w Saint Paul, jakie piękne. Nauczysz mnie patrzyć w książki, kochanku?

— O, w mieście będziemy uczyli się i czytali, a miłość ułatwi pracę nauczyciela i ucznia! — zawołał Orest rozrzewnionym tonem.

— I wytłómaczysz, co ów czarny pan mówił tak prędko, że nie miałam czasu zrozumieć wszystkiego, ale pamiętam dużo, i myślę nad tem.... Nocował u nas, a gdy się zeszli łowcy na niedzielny napitek, czytał dla nich i mówił długo. Nie mogłam słuchać wszystkiego; któżby obiad gotował? Robiłam obiad w kuźni, ale mi wypadało często wpadać do chaty; wchodziłam cichutko, żeby nie przeszkadzać, a gdy w kuchni nie było pilno, słuchałam u drzwi. Nasi pili wciąż, a śmieli się z misjonarza do rozpuku, i przerywali kazanie, i mówili, że wyrzuciliby go za drzwi, bo im psuje niedzielę, tylko że wiedzą, iż on odrabia, za co mu miejscy panowie płacą, więc nie chcą mu psuć interesu. Ale z niego był filut. Zgadnij co zrobił? Nie zgadniesz. Zaczął śpiewać. a głos miał ładny. Nasi ludzie przepadają za piosenką, byle dobra. Zaraz przestali dzwonić szklankami a słuchali. I ja słuchałam. Nutę pamiętam doskonale, i gdyby niechrypka i zimno, powtórzyłabym ci pieśń, bo niech mi jeno raz kto zaśpiewa, pomnę arję do śmierci.

Zastanowiła się... Przyłożyła palec do niskiego, szerokiego czoła, z którego kochanek odgartywał włosy, i rzekła nareszcie:

O, niema śmierci! Choć tam gwiazda tonie;
Wnet ona zejdzie nad wybrzeżem stałem,
By w brylantami sadzonej koronie
Niebios tlić światłem wiekuiście trwałem.

O, niema śmierci, choć postać anioła
O cichym kroku klejnot nasz zabiera,
A zrozpaczone serce błędnie woła:
Ach, mego życia główny skarb umiera!

Byłto ustęp z znanego mu poety (*). Dziwna rzecz, żeby właśnie dwie zwrotki, na które jej sceptyczny słuchacz nigdy przedtem nie zwrócił uwagi, żeby te dwie właśnie przypomniała mu w onej strasznej nocy!... Nie podejrzywał dotąd, że hymny poetów dochodzą w ustach misjonarzy do Alp zachodu, żeby naiwna góralka chowała je w pamięci jako jedyne objawienie o nieskończoności, jako otuchę do wytrwania w boleści i poświęceniu, a może jako swój śpiew łabędzi!

— Wyszukasz mi resztę tych słów— mówiła Em-

(*) Słowa Owena Mereditha (lorda Lyttona).

świadczonych czarowników, kilku faworytów królewskich, a przedewszystkiem z kata, który jest najpierwszym „parem“ państwa.

Ci „parowie“ są niewolniczemi kreaturami monarchy, a jeżeli ten jest krwiożerczym gwałtownikiem, jak Sepopo, oni stają się jeszcze sroższymi gwałtownikami.

„Wielka rada“ składa się z towarzystwa o wiele porządniejszego; należą tu głowy szczepów.

Król jednak nie kieruje się prawie nigdy mądrą i zacną radą tego parlamentu; gdy zaś radcy swą mądrość posuną do tego stopnia, że zganią okrucieństwa królewskie, natenczas Sepopo każe po kolei ścinać im głowy.

Głównemi sprężynami królewskich okrucieństw byli dwaj czarownicy, wsławieni ze swych uzdrawiających leków roślinnych.

Król sam słynie szeroko ze swej władzy czarowniczej, a poddani jego już choćby dlatego ulegają potulnie wszystkim najdzikszym jego kaprysom, że nie sądzą, aby jakikolwiek opór wobec jego środków czarodziejskich mógł być skutecznym.

Sepopo uwierzył sam wreszcie w nadprzyrodzoną moc swoją tak dalece, że gdy raz, zagrożeni śmiercią jego dworzanie umknęli, używał czarów na wyszukanie zbiegów i sprowadzenie ich z powrotem.

Czary jednak nie powiodły się; zbiegli nie troszczyli się o ich siłę, co dało poddanym króla do myślenia.

Od tej chwili poczęli wątpić o cudownej władzy swego monarchy; aureola, otaczająca go, rozwiała się.

Wybuchła niebawem rewolucja, która w r. 1876 pozbawiła króla Sepopo tronu; pod rządami córki jego, Moquai, zapewne lepsze dla marutsyjczyków nastały chwile.

Biedni ci niewolnicy nie mają, jako ludzie, prawie żadnej ceny; za łódkę, krowę lub kołdrę bawełnianą, w niektórych okolicach za sznurek pereł szklannych można dostać dorosłego niewolnika.

Los kobiet jest tutaj lepszym, niż w sąsiednich terytorjach.

Płynie to ztąd, że królowe tamtejsze bywają łagodniejszemi od królów; mieszkańcy przeto nauczyli się szanować i kochać kobietę.

Nie służy ona za przedmiot handlu, chyba w zamianie za bardzo kosztowne przedmioty, lub oddawaną bywa w upominku.

Szczep Mamboë jest najpiękniejszym typem ludzkim w państwie; do cnót jego, prawdziwie czcigodnych, należy wierność poddanego i niewolnika.

Mniej surowiej przestrzeganą bywa wierność małżeńska.

Jeżeli cudzoziemiec przybędzie do Marutse i rozraduje serce męża pięknym darem pereł szklanych lub okryć wełnianych, natenczas awansuje natychmiast na „przyjaciela domu“ (Mule-kan) i otrzymuje prawo wybrania sobie tej z małżonek, która mu się najbardziej podoba.

Kobiety rzadko kiedy gniewają się za takie darowizny...

Dzieci nie troszczą się tu o rodziców, którzy nie czują głębszej tkliwości dla swego potomstwa.

Starych, chorowitych krewniaków, dla pozbycia się ich, oddają katowi, celem utopienia; zmarłych rzucają na ulicę, gdzie zamiatacze królewscy, sprzątnąwszy ich wraz z błotem i prochem ulicznym, rzucają na żer krokodylom.

Marutsyjczycy lubią piękne stroje europejskie, zwożone tu w wielkiej mnogości przez kupców portugalskich.

Małżonki króla Sepopo ubierały się według mody paryzkiej — co prawda, z nienajświeższej daty...

Król Sepopo zmieniał pięć razy na dzień suknie, a tylko wieczorem zjawiał się w swoim naturalnym kostjumie ze skóry zwierzęcej.

Król utrzymuje kapelę złożoną z 20 ludzi, z których tylko 6 — 10 występuje publicznie.

Najcięższą pracę mają oni w nocy; muszą bowiem nieprzerwanie królowi przygrywać.

W kapeli tej są bębny, cytry, żelazne dzwonki, piszczałki, instrumenta podobne do fortepianu, tudzież smyczkowe, z włókien papyrusowych sporządzone.

Tylko cytrzyści grają z pewnem uczuciem, reszta używa swych instrumentów apatycznie i bezmyślnie...

Każdy muzykant jest zarazem śpiewakiem na to, ażeby w pewnych interwałach opiewać chwałę królewską.

Człowiek wrażliwy — dźwiękami tej kapeli dałby się wypędzić na granice państwa Marutse Mambunda, gdyby go już pierwej wiele innych sympatycznych właściwości tej ziemi z niej nie wypędziło.

Jeszcze o stanie m. Warszawy w r. 1878.

— || — Dane urzędowe o obrotach handlowych w m. Warszawie w r. 1878 przedstawiają się nadzwyczaj skąpo i nie dają najmniejszego o handlu Warszawy pojęcia.

Nie zaprzeczamy, że zgromadzenie szczegółowych i zupełnie dokładnych danych tego rodzaju jest prawie niemożliwe, można było jednak podać niektóre chociaż w przybliżeniu charakteryzujące handel Warszawy cyfry.

Tymczasem w sprawozdaniu urzędowem znajdujemy jedynie wszystkim znane i przez pisma w swoim czasie publikowane cyfry o przebiegu jarmarku świętojańskiego, oraz dane o liczbie biletów i świadectw na prowadzenie handlu wykupionych w Warszawie.

Pierwszych powtarzać nie będziemy, o drugich za to powiemy słówko.

W r. 1878 wykupiono w ogóle świadectw na prowadzenie handlu rocznych 17,710, półrocznych 1,072, w tej liczbie świadectw 1-ej gildji rocznych 203; 2-ej gildji 1,253, świadectw na drobny handel 3,620, dla subjektów 1-ej klasy 513 i 2-ej klasy 2,525.

Ogółem zapłacono za owe 18,782 świadectw — rs. 275,978 kop 75, zkąd na jedno świadectwo wypada przeciętnie po rs. 14 kop. 69.

W porównaniu z rokiem poprzednim wpływ za wykupione patenta zwiększył się o rs. 14,154 kop. 21, liczba zaś patentów cokolwiek się zmniejszyła.

Dodać należy, że w roku sprawozdawczym wydano też 520 świadectw na drobny handel bozpłatnie.

Wogóle więc przyjąć można sumę wypłaconą w roku zeszłym przez mieszkańców m. Warszawy za patenta handlowe na rs. 280,000, że zaś, o ile się zdaje, opłaty owe powinnyby wynosić około ½ lub 1% ogólnego obrotu handlowego, w przybliżeniu więc moglibyśmy oznaczyć przypuszczalną cyfrę obrotów handlu prowadzonego przez mieszkańców m. Warszawy w roku 1878 na rs. 30 do 50 miljonów.

Przypominamy, że cyfra to najzupełniej przypuszczalna i zapewne zbyt mała...

W związku z handlem znajdują się cyfry o poborze opłat akcyznych w ciągu roku.

Opłaty akcyznej od browarów, miodosytni i jednego składu hurtowego pobrano rs. 338,524 kop. 71, opłaty patentowej od fabryk wódek, browarów, miodosytni i składów hurtowych — rs. 22,198, od szynków, restauracyj, bawaryj, bufetów, piwnic i t. d. — rs. 211,805, opłaty tabacznej od fabryk, sklepów i sklepików — rs. 650,828 kop. 60, za marki i świadectwa tabaczne — rs. 49,772 kop. 50.

Jak głosi urzędowe objaśnienie statystyki dochodów akcyznych, w roku sprawozdawczym nastąpiło znaczne zmniejszenie w stosunku do roku poprzedniego opłaty od banderoli tabacznych (o rs. 404,306 kop. 80), pochodzić zaś to ma ztąd, że wskutek wprowadzenia od stycznia 1878 r. nowej taryfy banderoli bez podziału na gatunki, fabrykanci pod koniec roku 1877 przygotowali i zaopatrzyli w dawniejszej formy banderole niższego gatunku bardzo znaczną ilość wyrobów tabacznych i w ten sposób w pierwszej połowie roku bieżącego czasowo zmniejszyli produkcję.

Z naszej strony dodamy, że powodem tego także i coraz częściej trafiające się a urzędowo konstatowane wypadki fałszowania banderol.

Przy statystyce dochodów akcyznych dowiadujemy się, ile w roku zeszłym liczono w Warszawie zakładów wyrabiających i sprzedających trunki, oraz wyroby tytoniowe.

Było więc szynków 489, restauracyj 249, piwnic ze sprzedażą cząstkową i bez niej 85, piwnic do win rosyjskich 25, bawaryj 254, bufetów 63.

Ogółem więc Warszawa posiadała 1165 zakładów sprzedających trunki, ma się rozumieć takie tylko, od których jest opłacana akcyza; o winach zagranicznych niema tu mowy.

W ten sposób jeden zakład sprzedający trunki obłożone akcyzą przypada (licząc ludność miasta na 336,000) przeciętnie na 288,3 mieszkańców miasta.

Jeżeli od tej cyfry odliczymy dzieci i niemowlęta, chorych, pewną część kobiet i w ogóle osoby nieużywające trunków, przekonamy się, że każdy szynczek czy też bawaryjka w Warszawie ma dość ograniczone koło klijenteli i że w ogóle zakładów tego rodzaju u nas — za dużo...

Mniej Warszawa liczy dystrybucyj tytoniu, bo jest ich 615, jeżeli jednak zważymy, że tylko jedna połowa ludności, mężczyźni (161,277 osób) palą tytoń, przyjdziemy do przekonania, że i dystrybucyj też jest aż nazbyt...

Przy okoliczności, kiedy już mowa o statystyce zakładów wyrabiających i sprzedających trunki, nie od rzeczy też wskazać zadziwiającą sprzeczność, jaką w urzędowem sprawozdaniu ze stanu m. Warszawy spotykamy.

Oto tablica dochodów akcyzy podaje liczbę browarów w roku 1878 na — 25, gdy tablica przemysłu w tymże roku i w tem samem mieście Warszawie wymienia ich tylko — 18; tablice akcyzy liczą fabryk wódki — 19, gdy tablica przemysłu — 16; miodosytni, według tablicy akcyzy, było w Warszawie — 5, gdy podług cyfr przemysłu — 1.

W jakiż sposób powstała podobna kontrowersja?

Rozpatrzmy przecież rzecz bliżej...

Może tablica przemysłu (zatytułowana ogólnikowo „O fabrykach i zakładach w Warszawie w r. 1878“) podaje cyfry z początku roku, a przez rok powstały nowe fabryki, które wkluczono do spisu zakładów w tabeli dochodów akcyzy?

Ale gdzież tam... Jak się z innego miejsca sprawozdania przekonywamy, w ciągu roku nie przybyło ani ubyło ani jednej miodosytni lub fabryki wódek. Co się zaś tyczy browarów, tych przez przeciąg roku ubyło cztery, przybył zaś tylko 1, w takim więc razie ogółem możnaby ich liczyć 19, nie zaś 25!!

Przypuśćmy, że liczba browarów 18 (podana w tabeli przemysłu) odnosi się do końca roku, ależ w takim razie, jeżeli ubyły 4 zakłady, a przybył 1, w ciągu roku było ich razem tylko 23—a więc nie 25!!

Punkt to w sprawozdaniu zupełnie niejasny...

Na tem kończymy z dochodami akcyzy w m. Warszawie.

Na zakończenie wreszcie podamy kilka — tym razem zapewne nieulegających już wątpliwości — cyfr o rozległości naszego miasta.

Okrąg miasta liczy od rz. Wisły przy rogatce czerniakowskiej do Wisły przy rogatce marymonckiej — 5,500 sażeni bieżących, brzegiem Wisły — 3,800 saż. bież., okrąg Pragi od rz. Wisły przy rog. petersburskiej do rzeki przy Saskiej kępie — 1,600 saż. bież. i brzegiem Wisły — 1,500 saż.

Ogólna powierzchnia miasta zawiera 784,598,2 kw. saż., w tej liczbie pod brukiem zwykłym—314,233,13 kw. saż., pod niezabrukowanemi ulicami i placami — 228,735,27 kw. saż., pod skwerami, ogrodami i cmentarzem powązkowskim — 180,902,9 kw. saż., pod drogami szosowemi — 32,428,0 kw. saż., pod trotuarami asfaltowemi — 7,332,3 kw. saż., i pod żelaznym brukiem —5,767,1 kw. saż. itd. itd.

Ogólna długość kanałów miejskich w Warszawie była w roku sprawozdawczym 11,118,26 bież. saż., w tej liczbie murowanych 3,957,98; studni publicznych miasto liczyło 20 i mostków ulicznych 453 (w tej liczbie żelaznych 50).

Latarni gazowych w Warszawie, na Pradze i na moście było 1,950, miasto zaś w ogóle spotrzebowało 227,066,395 stóp kub. gazu za rs. 449,003 kop. 20.

Legenda o szampanie.

(Naśladowane).

Raz — kroć sto tysięcy djabłów,
W piekle bunt podniosłszy srogi,
Opuściło obowiązki,
I na ziemię dalej w nogi...
„Toż będziemy pić i hulać“.
Wrzeszczą djabły—lecz niestety
Wszystkim wściekle pić się chciało,
Żaden nie miał z nich monety...

Dzisiaj niema nikt kredytu—
Nawet djabeł... Źle z djabłami!
Smutnie drapią się za uszy,
Wściekle kręcą ogonami.

---

wa— tam, gdzie masz pełno książek? Takie rzeczy zawsze mi trafiały do serca, ale rzadkie są u nas, jak dnie łagodne. U was pospolite, nieprawda? Nim zajdę jak gwiazda, nim mnie cichy anioł tobie odbierze, chcę ich usłyszeć jak najwięcej. Czarny pan mówił potem, żeśmy ciemni, a co gorzej, grzeszni, i że biedne życie nie uwalnia nas od obowiązku modlitwy i od łez nad błędami. Płakałam nieraz, ale nie umiem pacierza! Nauczymy się, będziemy go powtarzali za *ich* złe życie i za zniszczenie tego domu, co się nie godzi, gdzie tak trudno zbudować chatę. A jeżeli nasza miłość zbyt gorąca jest grzechem, i nie wypadało ulegać tobie, i rzucać ojca bez wiedzy, jeżeli i to grzech, okupimy go łzami, wspólnemi.... nieprawda?

Orest czuł już teraz łzy w oku. I jak nie płakać przy drżącej dziewczynie, którą dostawał czystszą od śniegu na dworze, szlachetniejszą od czarnego męża, co ją napomniał, mędrszą od niego, syna filozofji i hypotez! Płakał, a jasny anioł w postaci biednej dziewczyny ocierał te łzy miękkim włosem. Jeżeli nie mędrszym był od niego, musiał być szczęśliwszym.

Gładząc skroń białą Emmy, Orest przymknął oczy i umilkł, bo mu się zdawało, że usnęła. Błogosławiony sen, po trzech nocach obawy i cierpienia! Śpij, nie zbudzę cię, ale czuwam!— szeptał. Nastąpiło milczenie, jak nad grobem.... Nawet krople, kapiące z dachu w ogień, jakby szanowały jej sen, syczały coraz rzadziej w popiele, aż ucichły zupełnie. Może nie ucichły, lecz on spał i nie słyszał ich.

(*Dokończenie nastąpi*).

A król piekieł—pan Satanas,
W kułak się w Hadesie śmieje:
„Niech poznają teraz, durnie,
„Jak się tam na świecie dzieje!...“

„Przyjdzie umrzeć nam z pragnienia!“
Biedne djabły zawołały—
„Któż nas zbawi?..“ „Ja, panowie!..“
Wyrwał się Pipifakis mały.
„Pić nie macie co?—Nieprawdaż,
„Waszych smutków to przyczyną?
„Czy widzicie tę piwnicę?
„W niej przepyszne macie wino...“

„Rozbijemy tam kwaterę,
„Tam wesoło pohulamy!..
„Brak wam grosza? głupi powód!.
„Czyż dlatego pić nie mamy?—
„Drzwi zamknięte?—Bagatela!
„Teologja nas naucza,
„Że najlepiej pono djabłom
„Dziurką wcisnąć się od klucza!..“

Wszystkie flaszki wypróżnili,
Bo z djabłami nie przelewki—
Pieje kur... na ziemi leżą
Skuci niby cztery dziewki...
Wtem Satanas wszedł—za karę
Djabłów w próżne flaszki schował—
Oblał smołą—szyjki związał
I najszczelniej zakorkował...

Więc—kroć sto tysięcy djabłów
Na dnie flaszek odpoczywa,
Każda z tych piekielnych flaszek
Dziś szampanem się nazywa...
Kiedy srebrne szyjki błysną
Każdy kuraż djabli czuje...
Drut przecięty... korek strzela...
Ha! To djabeł wylatuje...

B. Cz.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= W roku bieżącym pobranych zostanie do wojska z Cesarstwa i Królestwa 218,000 ludzi w tej liczbie. z gub. warszawskiej — 3,072, z kaliskiej — 2,248, kieleckiej — 1,759, łomżyńskiej — 1706, lubelskiej 2,158 piotrkowskiej — 2,455, płockiej — 1,613, radomskiej — 1,721, z suwalskiej — 1,716 i z siedleckiej — 1,677; w ogóle Królestwo dostarczy 20,125 rekrutów.

= W ostatnim numerze *Zbioru praw* znajdujemy rozporządzenie, na mocy którego dozwolony zostaje wywóz za granicę cukru krajowego przez komorę celną w Tomaszowie.

= W sferach administracyjnych roztrząsany jest obecnie projekt ustanowienia specjalnej i stałej taksy dla duchownych, powoływanych do sądów w celu odbierania przysiąg od świadków i t. d.

= Dnia 28 b. m. w zarządzie głównego Towarzystwa dróg żelaznych w Petersburgu odbędzie się konferencja przedstawicieli dróg żelaznych, należących do związku rosyjsko-niemieckiej komunikacji bezpośredniej; do liczby dróg tych należą i niektóre z pomiędzy naszych kolei. Przedmiotem narad na konferencji będą nowe taryfy projektowane przez niemieckie drogi żelazne, a powodem ich wprowadzenia nowe prawa celne. Kwestja to więc niezmiernej wagi, od której w znacznej mierze zależeć może ruch towarowy na kolejach.

= Z powodu złego stanu, w jakim się znajdują wagi na kolejach żelaznych, p. minister komunikacji w specjalnym okólniku polecił radom i zarządom towarzystw kolejowych, aby nadzor nad przyrządami do wagi znajdującemi się na drogach został wzmocniony i ażeby w tym celu odbywane były stale rewizje.

= Z wiosną roku przyszłego wszystkie podobno wydziały biura drogi żelaznej nadwiślańskiej, rozrzucone dotąd po rozmaitych stronach miasta, pomieszczone zostaną w domu Kronenbergów, na rogu ulic Królewskiej i Mazowieckiej.

= Z powodu nawału czynności w cyrkułach policyjnych, dzisiejszy rozkaz oberpolicmajstra rozdziela czynności te pomiędzy komisarzy i ich pomocników.

= Ponowiony został rozkaz policyjny, zabraniający dorożkarzom używania tytoniu podczas jazdy.

= W handlu domami, których ceny doszły już zdaje się kulminacyjnego punktu, od pewnego czasu dostrzegać się daje jakby zwrot ku normalniejszym warunkom. Są, którzy tłómaczą sobie owe sporadyczne objawy jako zapowiedź *krachu* na domy, szerząc niepotrzebny a może nawet i szkodliwy popłoch **między właścicielami nieruchomości. Obawy te jednak**, zdaniem naszem, są płonne i przedwczesne. Gwałtowny upadek ceny domów w Warszawie, zastanowiwszy się bliżej nad warunkami w jakich nasze miasto dotąd wzrastało i wzrasta, nateraz jest niemożliwy. Liczba domów, jakkolwiek w ciągu lat kilkunastu przybyło ich przeszło tysiąc, nie powiększyła się w stosunku przyrostu ludności. Lokacja więc kapitału w murach i budowlach ma trwałą i pewną podstawę i w żadnym razie, bez jakichś nadzwyczajnych a całkiem nieprzewidzianych kataklizmów, na stratę narazić nie może. Rzeczywista zatem potrzeba tłómaczy dostatecznie czemu w Warszawie przybywa corocznie od lat kilku po kilkaset domów mieszkalnych. Że zaś cena domów wzrastała nader szybko, powodem tego jest: dobry i pewny procent, jaki nieruchomości w Warszawie powszechnie przynoszą; i powtóre, ciągły i niermierny upadek waluty naszej. Z chwilą, kiedy kapitaliści dostrzegli stopniowe obniżanie się wartości naszego rubla, obniżanie, którego kresu trudno było przewidzieć, objawiła się bardzo naturalnie skłonność do lokowania kapitałów w wartościach nieulegających takiej deprecjacji. Skłonność ta tem była większą i naturalniejszą, że niepokojące wiesci, łatwy jak zwykle znajdujące posłuch, kazały obawiać się jeszcze gorszych przypadłości. Tym sposobem z jednej strony kapitaliści nasi z obawy strat skwapliwie nabywali domy — z drugiej strony też zagraniczni właściciele kapitałów, pragnąc wyzyskać korzystny dla siebie kurs waluty, również chętnie nabywali wszelkie nieruchomości w naszym kraju. Symptomat ten, wielce naturalny i logicznie z położenia rzeczy wypływający, dał się spostrzedz nietylko w Warszawie, ale również i w innych większych miastach Cesarstwa, zwłaszcza tych, które z położenia swego pozostawały w bliższej styczności z zagranicą, jak np. Odessa, gdzie wartość domów od roku zeszłego wzrosła nadzwyczaj szybko. Od kilku tygodni giełdowe kursa brzmią dla nas cokolwiek pomyślniej. Naturalnym też zwrotem znów poprawa kursu rubla oddziaływa na pewną chwilową chwiejność w handlu domami. Że jednak nie można przewidywać, aby wartość waluty naszej uległa jeszcze korzystniejszej zmianie, przeto też nie ulega wątpliwości, że wartość domów nie podpadnie znaczniejszej zniżce i że właściciele nieruchomości w Warszawie nie potrzebują na -eraz obawiać się owego *krachu*, jakim straszą ich ludzie tchórzliwego serca lub może nawet złej woli...

= Cenna „Nauka o wychowaniu“ Aleksandra Bain'a, która stanowi ostatni tom „Biblioteki naukowej międzynarodowej“, wydawanej jednocześnie w językach francuzkim, angielskim i niemieckim, wkrótce ukaże się w wybornym przekładzie polskim, nakładem księgarni Gebethnera i Wolfa; dzieło to stanowi dopełnienie do słynnej pracy Herberta Spencera, traktującej tenże przedmiot.

= Wczoraj o godzinie trzeciej po południu kilkutysięczny tłum odprowadzał na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki ś. p. Feliksa Schobera.

Ciało wyniesiono z kościoła przy ulicy Piwnej w dzielnicy Starego Miasta, którą zmarły tak gorąco kochał, w której tyle przeżył chwil ciemnych, nie doczekawszy się ani jednej jaśniejszej...

Po cichej modlitwie kapłana ozwał się hymn Adama Manowskiego ze słowami napisanemi niegdyś przez nieboszczyka.

Trumnę wzięli na swe barki młodzi dziennikarze, artyści teatru poznańskiego i najbliżsi przyjaciele zmarłego, niosąc ją aż do mogiły cmentarnej.

Orszak zatrzymał się przed gmachem teatralnym. Tu orkiestra pod dyrekcją Lewandowskiego odegrała chorał Grauna, a później chóry, w których gronie przebywał dawniej Schober, zaintonowały uroczysty marsz Nideckiego.

Wreszcie zwłoki oddano ziemi przy odgłosie „Salve regina“ Freyera, hymnu Webera i Kohlana.

Po chwili urosła nad biednym pisarzem warszawskim mogiła pokryta kwiatami rzuconemi dłońmi tych, co go najbardziej miłowali i rozumieli...

= Dziś w „Eldorado“ po raz 14-ty „Piekło“ Schobera.

Dowiadujemy się, że pan Doroszyński zamierza wkrótce z własnej inicjatywy dać przedstawienie na korzyść rodziny po ś. p. Feliksie.

W program przedstawienia wejdą urywki z krotochwil Schobera, a w ogóle spektakl ma być bardzo urozmaicony.

O miejscu, gdzie będzie można nabyć bilety, wkrótce doniesiemy.

Dziś możemy tylko zawiadomić, że przedstawienie odbędzie się w przyszły wtorek.

Nie wątpimy, że publiczność, która tak chętnie śpieszyła na sztuki Schobera, poprze szlachetne p. Doroszyńskiego starania i wyrazi szczerą swą sympatję dla przedwcześnie zgasłego pracownika...

= Nowy kurs szkoły dramatycznej warszawskiej **rozpoczyna się d. 1 września, a to, nie jak dotąd, w lo**kalu Towarzystwa dobroczynności, ale w nowej, gustownej i obszernej sali teatralnej p. Grancowa przy ulicy Danielewiczowskiej, którą poznaliśmy podczas tegorocznego popisu szkoły.

Słyszeliśmy, iż właściciel tego teatru, jedynie przez wzgląd na krajową pożyteczność instytucji, pracującej dla dobra sztuki, skłonił się z rzadką bezinteresownością odstąpić swoją salę teatralną wraz z przyległemi lokalami szkole dramatycznej w takich umiarkowanych warunkach, że młoda i niezamożna ta prywatna instytucja mogła pozwolić sobie na zbytek umieszczenia się w obszernym i pięknym lokalu.

Czyn p. Grancowa, prawdziwie obywatelski, zasługuje na publiczne uznanie.

= Z doliny szwajcarskiej.

W nadchodzącą sobotę odbędzie się w Dolinie koncert benefisowy członków orkiestry drezdeńskiej Hermana Mansfelda.

Program, jak o tem już wspominaliśmy, składa się wyłącznie z utworów tutejszych kompozytorów, którzy sami ich wykonaniem dyrygować będą.

Usłyszymy tu między innemi: poloneza Moniuszki—legendę Wieniawskiego, „Mistrza Twardowskiego“ Münchheimera,—„Uwerturę jubileuszową dla Kraszewskiego“ p. Chomentowskiego—czardasza Grossmana i uwerturę do „Gwarków“ M. Hertza.

Egzekwowane też być mają utwory pp. Brzowskiego, Jana Tomaszewskiego (duet na arfy) i Lewandowskiego.

Po wyjezdzie orkiestry p. Mansfelda, mającym nastąpić dnia 8 września, opróżnioną estradę Doliny zajmie podobno Laube, bawiący obecnie w Rydze.

= Do panów majstrów kunsztu szewckiego!

Obuwie warszawskie przez długie lata wyrobiło sobie dobrocią i elegancją wykonania szerokie uznanie.

Tym jego zaletom przypisać należy, że z chwilą znacznego podniesienia się kursów waluty zagranicznej, Cesarstwo, konsumujące bardzo wielką ilość przywożonych wyrobów ze skóry, porzuciło dawnych swoich zagranicznych dostawców i od kilku lat coraz chętniej poczęło zaopatrywać się w obuwie u fabrykantów warszawskich.

Taki, wielce pomyślny dla naszego przemysłu i handlu stan rzeczy, trwał do niedawnego czasu, to jest tak długo, jak długo wyroby warszawskie posiadały dawne swe zalety, którym zawdzięczały szerszy rozgłos. wzięcie i pokup.

Z tego zaniedbania wynikło, że pomimo wysokiego ażia, dziś już zagranica odebrała nam wielu nabywców z Cesarstwa z wielką dla naszego kraju szkodą, która jeszcze stanie się dotkliwszą, skoro pokup na te nasze wyroby zupełnie ustanie, co nastąpić może niezmiernie łatwo i prędko.

Dalej, dziś już mnóstwo czeladzi szewckich pozostaje bez roboty, co także pod wielu względami do bardzo smutnych następstw doprowadzić może.

Zapobiedz złemu, które łatwo przewidzieć, zwłaszcza że objawy jego w umniejszeniu zbytu w wielu warsztatach dostrzegać się dają, należy do panów majstrów.

Więcej dbałości i staranności o dobroć wyrobu a niebezpieczeństwo zażegnać będzie można...

= Przed kilku dniami zamieściliśmy w piśmie naszem finansowe sprawozdanie istniejącej przy warsztatach kolei żel. warsz.-wied. kasy zabezpieczenia.

Większego wszakże, zdaniem naszem, znaczenia byłoby podanie hygieniczno-lekarskich w ciągu roku lub zresztą lat kilku czynionych obserwacyj, jakie przy leczeniu tak znacznej liczby rzemieślników zebraćby się dały.

Ważną więc byłoby tu rzeczą statystyczne zestawienie pewnych danych co do chorób i przypadłości, jakim głównie rzemieślnicy podlegają, zkąd dałoby się wywnioskować, jakie zatrudnienia na fizyczny stan robotników ujemnie wpływają i jakie zaradcze ku temu przedsiębrano środki.

Wiadomo, że obróbka metali szkodliwie wpływa, szczególnie na wzrok i organa oddechowe; inne rzemiosła wywołują w pracownikach właściwe dolegliwości; lekarz więc z zamiłowaniem studjujący choroby klientów należących do kilku tylko rzemiosł, obszerne ma pole do badania źródła ich chorób, a tem samem obmyślenia środków usunięcia zarodków zło wywołujących.

Jeżeli obowiązkowe składanie takich sprawozdań zarządowi kasy zabezpieczenia byłoby może zbytecznem, w każdym razie podawanie do wiadomości ogółu czynionych w tym kierunku spostrzeżeń i wniosków, tak dla nauki, jako i ze względów filantropijnych, stałoby się pożądanem.

= **Echa z prowincji.**

* *Kor. płocki* donosi o dziesięciu wypadkach utonięcia różnych osób w okolicy.

Wypadki te przytrafiły się w ciągu bieżącego miesiąca.

Ofiarą żywiołu padło między innemi dwoje małych dzieci.

* W gub. lubelskiej, w drugiej połowie z. m. padło od piorunów pięć osób, w tej liczbie starzec 70-letni, Jan Duś.

* W Świeciechowie i Czerwięcinie, w lubelskiem, były w tych dniach znaczniejsze pożary.

W Swieciechowie podczas gaszenia ognia zginął w płomieniach służący miejscowy, Jan Kowalec.

* Śmierć od kamienia młyńskiego.

W tych dniach w Mławie kamień w młynie konnym pękł podczas mlenia.

Jeden z największych odłamów kamienia uderzył w pierś właściciela młyna...

Uderzenie to zadało natychmiastową śmierć.

= *A propos* trufli.

Wspomnieliśmy wczoraj o znalezieniu trufli w kieleckiem.

Nie jest to jednak jedyna okolica naszego kraju, gdzie istnieje ten rodzaj grzyba.

Ma go podostatkiem łomżyńskie, mają także niektóre okolice dzisiejszej gubernji suwalskiej.

Trufle nasze, pochodzące z łomżyńskiego, znajdują się tam w wielkiej obfitości—lecz nie posiadają soczystości słynnych trufel *perigordzkich.*

Mieszkańcy miejscowi używają ich w stanie świeżym, a włościanie często sporemi partjami dostawiają trufle suszone jak zwykłe grzyby na targi do pobliższych miasteczek...

= Ostatnia burza gradowa w lubelskiem, o której już donosiliśmy, zrządziła olbrzymie szkody.

W pow. tomaszowskim straty wynoszą do 15,000 rubli.

W dobrach Leśce, w pow. nowo-aleksandryjskim, szkody sięgają 18,000 rubli, w lubartowskiem też i zamojskiem straty potężne.

Ogółem szkodę oblicza *Gaz. lub.* na *150,000* rubli.

= 77-letni samobójca.

Pozbawił się on życia w tych dniach w Pruszkowie w płockiem.

Starzec powiesił się, jak twierdzą—rozmyślnie...

= Usprawiedliwiona przyczyna.

— Ziewasz! — mówiła żona do męża.

— Moja kochana — odrzekł tenże — mąż i żona stanowią jedno, a gdy jestem sam, nudzę się...

= On i ona.

— Więc mnie nie kochasz? więc nie jestem już twoją drogą Józią?

— Ależ jesteś drogą, aż nazbyt *drogą...*

= *X.* A to się wybornie zdarzyło naszemu koledze N.; w samym początku karjery dostał zaraz: i dogodne miejsce i kawałek ziemi i nawet krzyż...

Y. W jakiż sposób?

X. Umarł...

= **Wypadki.**

* Samobójstwo.

W parku Aleksandrowskim na Pradze, wczoraj nieznajomy jakiś człowiek powiesił się.

Ciało jego znaleziono zawieszone na sznurze na gałęzi drzewa.

Przy trupie nie znaleziono żadnych papierów, z którychby jakichkolwiek o nim objaśnień zaczerpnąć było można.

* Nieostrożność.

Siedmnastoletnia Józefa B, bawiąc się na poręczy schodów czwartego piętra jednego z domów na Starem-Mieście, spadła przez poręcz na pierwsze piętro, rozbiła sobie głowę i tak silnie się potłukła, że życiu jej zagraża niebezpieczeństwo.

* Na Wiśle.

Dwóch chłopców, 12-letni Michał i 9-letni Kazimierz, synowie piekarza W., kąpali się wczoraj w rzece Wiśle i poczęli tonąć.

Na ratunek im przybyli kąpiący się żołnierz Kaleszczak i rybak Antoni G., na łódce w bliskości się znajdujący.

Obudwu malców cało i zdrowo z wody wyciągnięto.

* Bójka.

Sześciu pracujących z fabryki p. H. poszło do szynku przy ulicy Przyokopowej pod nr. 6.

Powtarzające się libacje doprowadziły do kłótni, tak, że ludzie ci potłukli butelki z wódką i pobili stojącą za bufetem szynkarkę Helenę Sz.

Zobaczywszy skutki tego zapomnienia się, biesiadnicy poczęli uciekać, lecz nadbiegła na krzyk policja przytrzymała ich i odprowadziła do cyrkułu.

* Przejechanie.

Dorożkarz nr 200, Józef C., przejechał przechodzącą przez Krak.-Przedmieście Katarzynę N. z dwuletniem dzieckiem.

Oboje lekko pokaleczeni zostali.

Służący Jan P., na rogu Żurawiej i Kruczej, przejeżdżając wozem, najechał na inny ciężki wóz Abrama Sz.

Wóz został połamany.

* Ogień.

Wczoraj, na podwórzu domu nr 9 na ulicy Trębackiej, wypadkowym sposobem stłukł się jeden z przywiezionych gąsiorów z benziną.

Benzina zapaliła się.

Ogień na miejscu stróż z mieszkańcami ugasili.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: zebrane przez dzieci podczas zabawy w Wierzbnie rs. 3 na książki dla ubogiego ucznia; J. Z. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

W dniu 18 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci synka mego Stasia, składam rs. 1 na ubogie dzieci.— *T. R.*

Tytułem kary od panny Leonory Pal. za zrobiony zawód kop. 30 na nędzę wyjątkową.— *S. B.*

Zielnik Szymona Syrenniusa, dzieło starożytne w języku polskim drukiem gotyckim, w jednym wielkim tomie, pozostawione w kantorze redakcji niniejszego pisma przez osobę bardzo biedną do sprzedania. Dają już za dzieło to rs. 15. Kto da więcej?

Notes, zostawione w dorożce nr 635. za udowodnieniem i złożeniem nagrody dla dorożkarza odebrać można w redakcji niniejszego pisma.

Nekrologja.

† W dniu 20 sierpnia, we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z Krzemińskich **Zielińskiej,** żony radcy stanu, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **11-tej** zrana w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostały mąż z dziećmi uprzejmie zaprasza przyjaciół i znajomych. —17001—

† Za duszę Ksawerego **Maciejowskiego**, obywatela z lubelskiego, dziedzica dóbr Dorotno, odbędzie się żałobne nabożeństwo dnia 20 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które zaprasza się przyjaciół i znajomych.

† W dniu 20 sierpnia r. b., to jest we środę, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Marty z Multanowskich **Cichowicz**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostali rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —16933—

† We środę, dnia 20 b. m., jako w dwunastą rocznicę śmierci ś. p. Józefa **Ornowskiego**, rz. r. st., członka senatu, odprawioną zostanie w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-tej** zrana, msza św., na którą pozostała żona i synowie zapraszają familję i życzliwych. —16923—

† W przyszły czwartek, to jest dnia 21 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, jako w 35-tą rocznicę śmierci ś. p. Edwarda **Joué**, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie odbędzie się żałobne nabożeństwo za dusze ś. p. Edwarda i Anny z Hercogów małżonków **Joué,** na które pozostały syn wraz z córką zapraszaja krewnych, przyjaciół i znajomych.—16948

† W dniu wczorajszym wyprowadzone zostały na wieczny spoczynek zwłoki ś. p. Henryka **Waszelewskiego,** który po krótkiej lecz ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności.

Stroskana tą ciężką dla niej stratą rodzina składa gorące dzięki duchowieństwu, oraz licznym przyjaciołom i znajomym. którzy, odczuwając bolesną stratę jaką ona poniosła przez śmierć ś. p. Henryka, licznie towarzyszyli przy oddaniu ostatniej posługi zwłokom zmarłego, niosąc na własnych barkach do grobu.

Czułeś przy sobie śmierci lodowe uściski,
I śmiałym w wieczność spoglądałeś okiem,
I biegłeś w wieczność wpółzamglonym wzrokiem,
Bo duszą — Bogu byłeś blizki.
Pokój ci. Śpij snem cichym w łonie matki ziemi.
Otulony w grobowe śmiertelne objęcia.
Myśmy tu pozostali z wspomnieniami twemi,
Pokój ci! Pokój duszy drogiego dziecięcia!

—16991 *P. W.*

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 17-go sierpnia.—Wskutek spotkania się pociągu kolei żelaznej koło Flers, w departamencie Orne, ośm osób poniosło śmierć, a trzydzieści jest ranionych.

× **Paryż** 17-go sierpnia.—Wielkie manewra trzeciego korpusu odbywać się będą w dniach od 22 września do 6 października w okolicy pomiędzy St. Clair, Charleval, Fleury, Suzoy, Vesly i Nayers.

× **Paryż** 17-go sierpnia. — Znaczna liczba klerykałów i bonapartystów przeszła do obozu „Roy.“

× **Strasburg** 17-go sierpnia.—Z rozkazu prezydenta Niższej Alzacji mają być rozwiązane trzy strasburskie towarzystwa gimnastyczne, za urządzenie demonstracji podczas uroczystości Thiersa w Nancy.

× **Londyn** 17-go sierpnia. — Następca tronu szwedzkiego, bawiący w gościnie w Hopetoun-Castle u Earla Hopetoun, zachorował, wskutek czego dalszą podróż zmuszony był odłożyć na później.

× **Londyn** 12-go sierpnia.—Według danych urzędowych, w roku ubiegłym na kolejach angielskich skutkiem nieszczęśliwych wypadków utraciło życie 1053 osób, a 4007 odniosło uszkodzenia Z ogólnej tej liczby było 125 zabitych, a 1752 ranionych pasażerów, do służby kolejowej należących było zabitych 544 i 2003 ranionych. Wskutek zaś nieprawnego wejścia na szyny i rozmyślnego samobójstwa utraciło życie 384 osób, a 252 odniosło uszkodzenia. W ciągu upłynionego roku poniosło śmierć wskutek właściwych wypadków kolejowych 24 pasażerów, a ranionych było 1173 osób. Liczba nieszczęśliwych wypadków w porównaniu z latami poprzedniemi zmniejszyła się znakomicie.

× **Londyn** 17-go sierpnia. — *World* donosi, iż pułkownik Wellesley, o którym niedawno doniósł *Figaro*, jakoby tenże uwiódł paryzką tancerkę Vaughan, zamierza wystąpić z akcją przeciw wspomnianemu pismu o rozsiewanie oszczerczych wiadomości; występuje on też z ambasady angielskiej w Petersburgu.

× **Londyn** 17-go sierpnia.—W izbie wyższej wniósł Earl Redesdale w imieniu Earla Shaftesbury petycję opatrzoną bardzo licznemi podpisami, domagającą się wzbronienia młodzieży palenia tytoniu na ulicach.

× **Londyn** 17-go sierpnia. — Na przedmieściu Wapping poświęcono nowy kościół katolicki. Konsekracji dopełnił kardynał Manning. Kościół zostawać będzie pod patronatem św. Patricka i głównie jest przeznaczony dla ubogich irlandczyków, zamieszkałych w tej części miasta.

× **Londyn** 17-go sierpnia. — Kanał suezki przepłynęło w roku ubiegłym w ogóle 1550 okrętów, z pakunkiem ważącym 2,178,316 tonn; z 1550 okrętów było 1227 angielskich, 89 francuskich, 71 holenderskich, 44 włoskich, 38 austryjackich, 22 niemieckich, 21 hiszpańskich, 8 egipskich, 8 japońskich, 6 duńskich, 5 szwedzko-norwezkich, 4 portugalskich, 3 tureckie, 2 belgijskie, 2 amerykańskie i 1 zanzybarski.

× **Londyn** 17-go sierpnia. — W szkole artyleryjskiej w Woolwich słucha wykładów Ibrahim, książę egipski; po złożeniu w tych dniach egzaminu, książę posunięty został z trzeciej do drugiej klasy.

× **Londyn** 17-go sierpnia.—Wkrótce ukażą się w druku listy Karola Dickensa; obejmują one perjod 37-letni, od roku 1833 do 1870.

× **Rzym** 17-go sierpnia.—Minister oświaty Perez nakazał, aby z rozpoczęciem nowego roku szkolnego we wszystkich szkołach krajowych uczono gimnastyki obowiązkowo.

× **Berlin** 17-go sierpnia. — Zmarł tu, przeżywszy lat 86, były minister Eichmann.

× **Berlin** 17-go sierpnia.—W dniu jutrzejszym, jako w urodziny cesarza austryjackiego, korpus oficerski pułku gwardji imienia cesarza Franciszka urządza obiad uroczysty w berlińskiem kasynie oficerskiem; austryjacki poseł hr. Szecheny przyjął zaproszenie na ten bankiet.

× **Bukareszt** 17-go sierpnia. — W Rumunji, w okolicy naddunajskiej, wybuchła znów zaraza na bydło.

× **Belgrad** 17-go sierpnia. — Rząd serbski odmówił wiedeńskiej *Pressie* debitu pocztowego.

× **New York** 17-go sierpnia. — Jenerał Grant w liście z Japonji donosi, iż w dniu 27 b. m. wyjedzie ztamtąd do San Francisco.

Przegląd polityczny.

Sprawa wewnętrznego przewrotu w rządzie austryjackim zajmuje gorąco całą prasę europejską. Dzienniki opozycyjne w Wiedniu nie są zadowolone z nowego gabinetu. *N. fr. Presse* uderzyła na nowozamianowanych członków ministerjum i każdemu z nich przypięła jakąś łatkę,—kończąc konkluzją, że uczucie wstydu przejmuje ją na myśl, iż takim ludziom powierzono sprawowanie interesów państwa. Ministerjum Taaffego, według zdania *Nowej Pressy*, przedstawia nie koalicję stronnictw, ale koalicję samych mierności. Teka ministerjum finansów, oświecenia publicznego i wyznań, nie została jeszcze nikomu powierzoną; prowizorycznie zostali w obu tych wydziałach zamianowani czasowi kierownicy.

Gołosłowne zarzuty *Nowej Pressy* nie mogą jeszcze nikogo przekonać, a zwłaszcza tych, którzy tendencje i reputację tego dziennika lepiej znają. Ministerjum Taaffego ma niezaprzeczenie bardzo trudne zadanie przed sobą i potrzebuje tęgich głów do pogodzenia wszystkich sprzeczności, nie obrażając niczyich interesów. Tem trudniejszem staje się to zadanie, iż główny kierownik polityki zewnętrznej hr. Andrassy ustępuje stanowczo z gabinetu po dwunastu latach ruchliwej działalności.

Obecnie nawet i *Presse* dowierza pogłosce, rozpuszczonej przed kilku dniami przez *Lloyda* o ewentualnej dymisji Andrassycgo, a nawet sama przynosi w niedzielnym numerze, widocznie komunikowane, szczegóły pod datą 16 b. m. Według nich, cesarz powróci do Wiednia w dniu dzisiejszym, t. j. 19-go, jutro spodziewanym jest przyjazd hr. Andrassyego; przedstawi on, jak to jest dobrze uzasadnionym zwyczajem w państwach konstytucyjnych— monarsze swego następcę, któryby politykę zewnętrzną w duchu dotychczasowego programatu dalej mógł prowadzić. *Presse* zaprzecza wszelkim pogłoskom o zmianie tej polityki, a zwłaszcza dotyczącej spraw wschodnich i okupacji. Nie należy wiele łożyć na te zaprzeczenia, boć przed kilkoma dniami *Presse* także najsolenniej zaprzeczała wersjom i ustąpieniu hrabiego z gabinetu, a dzisiaj sama je w formie faktu podaje.

Nekrologi pisane jeszcze za życia kanclerzowi Austrji dochodzą ostatnich granic. Miejscowa i zagraniczna prasa poświęca hr. Andrassyemu długie artykuły, wyliczając wszystkie jego przymioty i zasługi.

Daily Telegraph stawia go pod względem wpływu na interesa i stosunki państwa z Kaunitzem. Szczególniej ks. Bismarck i lord Beaconsfield „żałować mogą kolegi, którego wysoka inteligencja i patrjotyzm, podziw i szacunek powszechny wzbudzać musiały.“

Wspomniany dziennik nawet i to poczytuje kanclerzowi za wielką zasługę, iż, posiadając rozległe dobra i będąc zapalonym gospodarzem i *sportsmanem*,

swoje prywatne interesa i przyjemności przez lat dwanaście poświęcał dla dobra monarchji.

Najracjonalniej jeszcze ocenia działalność hrabiego Andrassyego w rządzie austro-węgierskim *Pester Lloyd*, przypominając, iż od objęcia przez niego pieczęci kanclerskiej, powaga tego państwa na zewnątrz wzrosła. Po wojnie pruskiej Austrja była odosobnioną, bez sprzymierzeńca, bez przyjaciela, bez szacunku u innych mocarstw, a jednak dzisiaj zajęła stanowisko wybitne w Europie i podniosła się z moralnego upadku tak wysoko, że niemal stanowi środkowy punkt, około którego grupują się inne mocarstwa europejskie.

Wszystkie stosunki polityczne z Niemcami, Rosją, Francją, Włochami i Portą zostały uregulowane i do możliwej równowagi sprowadzone. Hr. Andrassy mógł wiele błędów w ciągu swej ministerjalnej karjery popełnić, ale tego mu zaprzeczyć niepodobna, że podniósł powagę państwa i uchronił je od wielu katastrof, w które mniej rozważna, więcej krewka i ryzykowna polityka — Austro-Węgry wtrącić mogła. Dość przypomnieć tylko kampanję prusko-francuzką i ostatnią na półwyspie bałkańskim.

Gołos podejrzywa dworskie intrygi o przyczynę, dla których hrabia Andrassy zmuszonym został do wzięcia dymisji; partja dworska żąda rozszerzenia austryjackiego wpływu po Salonikę i ku temu jedynie chce spożytkować szanse okupacją Bośnji i Hercegowiny utworzone, konwencja kwietniowa nie zadawala więcej. *Gołos* zapewnia, iż w Wiedniu zwyciężyły żywioły, których zamiarów hr. Andrassy żadną miarą podzielać nie mógł. *Presse* dopatruje się w tych insynuacjach petersburskiego dziennika dążności nieprzyjaznych Austrji i jej pierwszemu ministrowi, ale w bliższe wyjaśnienia swych przypuszczeń nie wchodzi.

Parlament angielski został zeszłego piątku mową tronową królowej zamknięty; w mowie tej zwrócono uwagę na przeprowadzenie traktatu berlińskiego, na porozumienie z Francją w kwestji egipskiej i zrobiono nadzieję co do reform azjatyckich.

O sprawie greckiej nie wspomniano ani jednem słowem, co dało powód do interpelacji w izbie niższej. Northcote odpowiedział, że rzeczywiście oba mocarstwa t. j. Grecja i Turcja, zbroją się, ale rząd nie uważał za potrzebne czynić im jakiekolwiek z tego powodu przedstawienia. Według doniesienia *Timesa*, znajduje się obecnie 80 bataljonów piechoty w Tesalji, 35 w Epirze, 65 w Macedonji i między Salonikami a Nowym Bazarem, co razem uczyni 90,000 ludzi, oprócz konnicy i artylerji.

Nadto stoi 6000 ludzi w Albanji, 22,000 w elajecie adryanopolskim, 16,000 w pobliżu linji Czataldża a 40,000 w stolicy i okolicach, co znowu doliczone do poprzednich wyniesie 160—170,000. Z taką armją potrafiłaby sobie Turcja poradzić, gdyby do starcia zbrojnego między nią a Grecją przyjść miało; ale uwzględnić należy, że samo zerwanie tych dwóch mocarstw ze sobą nie sprowadziłoby tylko takich konsekwencyj, któreby na liczebnej różnicy dwóch armij oprzeć się mogły.

Presse utrzymuje, żo do takich ewentualności wcale nie przyjdzie, gdyż w Konstantynopolu czynią przygotowania, w celu stanowczego rozwiązania kwestji helleńskiej, ale z wszystkich danych wnioskować można, iż Grecja będzie się musiała wyrzec posiadania Janiny.

Wbrew wszelkim pogłoskom o konstytucyjnych dążeniach Abdul-Hamida, *Times* przynosi wiadomość z stolicy sułtańskiej, jakoby padyszach usiłował wprowadzić w życie taki system i układ ministerjalny, którylby mu pozwolił rządzić absolutnie i mieć w swym ręku całą władzę gabinetu. Taki system absolutnego panowania mógłby mieć w Turcji swoją dodatnią stronę, gdyby na czele rządu stał człowiek wielkiej inteligencji i energji, silnej woli i zdrowego poglądu na stosunki, ale nie można tego powiedzieć o Abdul-Hamidzie.

Przypuszczać tedy trzeba, że system rządzenia w Konstantynopolu skłoni się znowu ku temu, co tak gorliwie usunąć chciał Cheireddin pasza, a co tyle złego sprowadziło na Turcję — ku samowoli sułtańskiej.

Rozruchy mahometańskie w Bulgarji dokuczają wielce nowemu rządowi, uzbrojone bandy muzułmanów plądrują drogi w okolicach Razgradu, Szumli i Osman-Bazaru. Jakkolwiek przesadzoną wyda się cyfra 300,000 ludności mahometańskiej w rzeczonych okręgach, to mimo wszystko — gdyby przyjść miało do stanowczego wybuchu — muzułmanie bulgarscy mogliby postawić dzielny zastęp wojowników, wzmocniony później niewątpliwie przez przybyszów z Rumelji.

Ks. Aleksander I wybiera się do Białogrodu z wizytą, którą zapowiedział przez swojego adjutanta br. Corwina.

Wiele hałasu w Wiedniu i w stolicy Serbji narobił fakt, dotyczący starej *Pressy*. Rząd serbski odmówił temu dziennikowi prawa dalszego debitu z powodu artykułów nieprzyjaznych Serbji.

Urzędowy dziennik *Srpskie Nowiny* pomieściły odnośny nakaz ministerjum, w którym powiedziano, iż niejaki Jerzy Gurkowicz wymagał od rządu pewnych pieniężnych subsydjów dla *Pressy* za przychylne poparcie interesów serbskich.

Skoro mu tego odmówiono, pojawił się natychmiast artykuł nieprzychylny Serbji i cały ton dziennika zmienionym został.

W niedzielnym numerze *Presse*, ów wymieniony rzekomo pośrednik między redakcją a rządcą białogrodzkim zamieścił otwarty list do p. Risticza, prezesa gabinetu, w którym ogłoszenie dziennika urzędowego nazywa „podłem kłamstwem i oszustwem, a wszystkich jego autorów nikczemnymi kłamcami i potwarcami, jeżeli nie potrafią udowodnić swojego twierdzenia". Piękne historje — niema co mówić.

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Konstantynopol, 18-go.— Słychać, że Porta zawiadomiła swoich zastępców za granicą za pośrednictwem noty cyrkularnej o nastąpionej nominacji komisarzy dla układów z Grecją.

Peszt 17-go.—Parady odbył wjazd do Teesö, przyjmowany uroczyście. Po złożeniu sprawozdania poselskiego oświadczył, że złoży mandat i pomimo usilnych protestów ze strony wyborców pozostał przy swem postanowieniu.

Rzym, 18-go.— Donosi *Courrier d'Italie* z zastrzeżeniem, że wkrótce zjedzie się Cairoli z Bismarkiem. Na zjeździe tym uchwalone zostaną warunki zgodnego zachowania się Włoch, Austrji i Niemiec wobec sprawy egipskiej.

Paryż, 18-go.— Król Alfons spotka się z narzeczoną w Paulub Biarritz. Dzień nie jest jeszcze oznaczony.

Paryż 18-go. — Trudności w sprawie obsadzenia katedry biskupiej w Amiens wciąż wzrastają. Rząd, watykan i arcybiskup paryski stawiają swych kandydatów i robią sobie wzajemne trudności.

Kattaro 18-go. — Według depeszy z Prizrendu, przybędzie Husni pasza do tego miasta, gdy wracać będzie z Serajewa. Ma on tam konferować z naczelnikami ligi.

Praga 18-go. — Zamieszkaii w Pradze deputowani niemieccy zbiorą się na konferencję w Linz. Na zebranie przybędzie również większa część posłów niemiecko-czeskich. Zebranie ma zająć się ułożeniem wspólnego programatu dla wszystkich liberalnych frakcji niemieckich.

Konstantynopol 18-go. — Dla kedywa, który ma tu wkrótce przybyć, urządzają już mieszkanie w pałacu Emirghian. Dwa tureckie pancerniki wyjadą na spotkanie kedywa do wyspy Lemnos, a ztąd towarzyszyć mu będą do Konstantynopola.

SZARADA

Pierwszy trzeci tem się wsławił,
Że widzów bawił;
Drugie w alfabecie,
Całe na wsi znajdziecie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Gąsienice*).

— ***Choroby sekretne*** u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30 przeszło lat praktykujący. Ulica Chmielna nr 18.—*J. Bagieński*. —16001—2—3

— **Doktor Stefan Kuczyński**, dyrektor Ambulatorjum homeopatycznego, powrócił do Warszawy. 2—3—16,797—

— Dr **Biberstein** powrócił do Warszawy i mieszka obecnie przy ulicy Nowy-Świat nr. 7. —16821—2—3

— ***Antoni Skowroński***, spadły z etatu sędzia prezydujący Sądu kryminalnego warszawskiego, zaliczony został w poczet *adwokatów przysięgłych* i otworzył swą kancelarję w mieście Łomży, przy ulicy Długiej, w domu Zelmana Wiadro. 2—3—16,792—

TEATR LETNI.

Dziś: Ernani. Jutro: Król Lear.

Cena okowity z dnia 19 sierpnia.

Hurt. skł. wiadro. rs. 6.94⁹ garniec rs. 2.26.

Dziś rano ciepła st. 13 w południe ciepła st. 15. Ressmura 760 (Odmiana.)

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 4 cali 9

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 19-go sierpnia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.62½—70—85—141,00	141.00	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9 58½—59.	9.61	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	113 85	114 30	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 250 fl.	123.75—.	124.—	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	98.—	98.15	—.—
„ „ „ małe.	97.75-90-95	98 —	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	—.—	95.35	—.—
„ „ „ II.	95.95—20	95.30	—.—
„ „ „ III.	—.—	94.65	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże.	87.80	87.90	—.—
„ „ małe.	87.80	87.90	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.25	92.40	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	92.40	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz	—.—	269.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	—.—	269.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	735.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 63— nowych 78⁸/₉ zastawnych m. Warszawy serji I i II 191²/₃ m. Łodzi 150— listów likwidacyjnych 86²/₃, obligów skarbowych 153¹/₃, pożyczki prem. 1-ej emisji 50—. 2-ej emisji 216²/₃.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop —.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 18 Sierpnia 1879 r.

Ikawitz Edward, Dr med. rzeczyw. radca stanu z Berlina; Lubieski Adrjan, dyr. rządca gub. z Wiednia: Korlblom Artur, półkownik z Grodna; hr. Tyszkiewicz Józef, sekr. koleg. z Wilna; Szebeko Elżbieta, wdowa po kamerjunkrze Dw. z Petersburga; Łapczyński Aleksy obyw. z wsi Zbojno; Dyłkiewicz Konstanty, sekr. kol. z Wilna; Molo Feliks, obyw. z Petersburga; Pusłowska Leontyna, obywatelka z Grodna; Gołubiew Jan, inżynier z Petersburga; Ernst August, obyw. z Petersburga; Ikowitz Mikołaj, obyw. z Wiednia: Bardziński Florjan, obyw. ze wsi Lisie; Ostkierko Julja obywatelka z Petersburga; Słubicki Wincenty, obywatel z Kiernozi: Merczyński Arkadii, radca honor. z Berlina; Dembski Eugenii, sekr. koleg. z Poniewieża; Walewski Marjan, obyw. z Rzepek; Fryderici Nikita, dym. urzęd. z Petersburga; Mielnikow, porucz. z obozu; Chrulow, oficer ułański z obozu; Wierulme, oficer ułański z obozu: Boggown Karol, rotmistrz ze Skierniewic: Dorya-Dernolowicz Ewa, obywatelka z Rzepek: Dzierżawski Jan, obywatel z Strzałkowa; Nosacz-Noskow Michał, radca, honor. z Kijowa: Krzyżanowski Wiktoryn, ks. z Pułtuska; Sorobonowicz Marja, obywatelka z Radziwiłowa; Puslowski Franciszek, obyw. z Grodna.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 20, t. j. w Środę: Kartoflanka, kiełbasa, kapusta z główki.

Dolina Szwajcarska.

Jutro we Środę d. 20-go Sierpnia.

Koncert

Orkiestry Drezdeńskiej

pod dyrekcją

Hermana Mannsfelda.

Wieczór Beethovena

Uwertura i muzyka baletowa z „Prometeusza“ Symfonja Nr 5 (C moll); Adagio z sonaty, „pathytique.“

Uczeń klassy 8-ej

posiadający patent, poszukuje lekcji lub korrepetycji. Adressy uprasza się zostawiać w Redakcji pod lit. **S. H. L.**

1—3 — 16819 —

Stancja dla uczennic.

Dama klassowa, przyjmuje uczennice na stancję. O warunkach dowiedzieć się można w gimnazjum 2-giem, przy ulicy Szkolnej do godziny 2-giej. 1—2 — 16928 —

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż otwieram Szkołę prywatną żeńską, z pozwolenia Władzy Naukowej. Zapis uczennic przychodnich, jako też i pensjonarek odbywa się codziennie, począwszy od dnia 5 Sierpnia roku bieżącego. Na żądanie panienki mogą być przyspasabiane do gimnazjum. — Ulica Żelazna, róg Ceglanej Nr 20 lit. A.

MŁOCHOWSKA.

1—2 — 16954 —

Do Cukierni

A. SEMADENI

potrzebni są **UCZNIOWIE** (pierwszeństwo mają z prowincji). 1—3 — 16956 —

Jest do sprzedania

PLAC

w bliskości ulicy Marszałkowskiej — a także i **Posesja** stykająca się z tymże placem. Adresa uprasza się zostawić w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. X. X. 20.

1—3—17005—

W Zakładzie Wyższym naukowym IV klassowym Żeńskim W. Ziembuskiej w m. Kielcach przy ulicy Wesołej, zapis uczennic rozpoczęty w dniu 3 (15) Sierpnia r. b. odbywa się codziennie od godziny 10 do 4 po południu. Zakład ten mieszczący się w znacznie powiększonym w tym roku lokalu, nie szczędzi nic co uzna za potrzebne dla istotnej korzyści uczennic tak pod względem doboru wykształconych i dobrze wychowanych cudzoziemek Francuzki i Niemki, jak pod względem starannego prowadzenia nauk powierzonej zdolnym i sumiennym Professorom i Nauczycielkom. Wykład nauk który rozpocznie się w dniu 20 Sierpnia (1 Września) r. b i nadal prowadzony będzie, z tem samem troskliwem usiłowaniem, o gruntowny i szybki postęp uczennic, uwzględniając potrzebę. Zarówno rozwoju fizycznego, sił i zręczności, uczennice zakładu pobierać będą lekcje gimnastyki. Zakres robót również powiększony będzie. 1—1 — 16961 —

Technik dentystyczny,

dobrze obeznany z robotami na kautschuku i złocie, jest poszukiwanym. Wiadomość ulica Niecała Nr 7, drzwi Nr 17, I-sze piętro z bramy. 1—1 — 16912 —

Upoważniona przez Radę Lekarską

Woda na piegi,

plamy, liszaje, oraz nadająca najpiękniejszą cerę. Stare-Miasto, Nr 16, mieszkania 7, 1-sze piętro w oficynie. **Euzebja Grabau.**

1—8 — 16929 —

Majątek Ziemski,

rozległości włók 12½ położony w gubernji Radomskiej z domem mieszkalnym umeblowanym, inwentarzem żywym i martwym kompletnym, ze zbiorami pogodnemi, do sprzedania na bardzo dogodnych warunkach, bez pośrednictwa. Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Dzielnej Nr 13, w prawej oficynie na dole, od godziny 3-ciej do 5-tej po południu. 1—3 — 16807 —

WAŻNE i POŻYTECZNE!!!

Do nader praktycznego i korzystnego interesu pożądaną jest **Wspólniczka**, osoba młoda, wolna, wykształcona; zasad moralnych i religijnych, przyjemnej powierzchowności z kapitałem najmniej 5,000 rs. Może być i w średnim wieku byle posiadała powyższe przymioty. — Oferty uprasza się składać pod literami Ł. M., w redakcji niniejszego pisma.

3—3—16553—

Pan **Hippolit Majewski**, znany wynalazca Kropli amerykańskich od bólu zębów, przeprowadził się na Nowy-Świat Nr 25, gdzie codziennie przyjmuje cierpiących od godziny 9-tej rano do 7-mej wieczorem.

3—6 — 16574 —

Szkoła Prywatna Męzka,

od lat dwudziestu przy ulicy róg Bednarskiej i Dobrej pod Nr 26, pod zwierzchnictwem Wincentego Tomaszewskiego istniejąca, przyjmuje uczni przychodnich i na stałych do klass uczęszczających. 1—3 — 16910 —

Dla dogodności PP. Dystrybutorów w Warszawie niezależnie od Głównego składu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 61, Fabryka Tabaczna

STEFANA DUNINA. SLEPŚĆ & Co.

pod firmą

„Ismail“

zawiadamia, iż sprzedaż wyrobów swoich tak detaliczną jako też i hurtowną zleciła PP. M. Cedrońskiemu, róg ulicy Długiej i Miodowej, obok cukierni, oraz L Rubinroth, ulica Nowy-Świat, róg Chmielnej domu Nr 29.

3—6 — 16348 —

Małe chłopaki,

znajdą zajęcie w Fabrzce B. Bukaty i S-ka przy ulicy Swiętojerskiej Nr 12A, za dobrym stosunkowo wynagrodzeniem.

3—3 — 15792 —

W tych dniach otworzony został **przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56** (róg Jasnej),

Magazyn Mebli

z zakładu

Stanisława Gaszczyńskiego,

który starać się będę zaopatrywać we wszelkiego rodzaju meble sumiennie wykończone, po cenach umiarkowanych **stałych.**

St. Gaszczyński, stolarz.

—2—6—16271

Agentura Ubezpieczeń

B. Rosenbanda,

przeniesioną została z dniem 8 Lipca r. b. z ulicy Królewskiej Nr 37, na ulicę Chmielną Nr 32. Agentura przyjmuje ubezpieczenia ogniowe, życiowe i posagowe.

2—6 — 16161 —

Dom Handlowy

w m. Kowlu, stacja kolei Nadwiślańskiej i Kijowsko-Brzeskiej, dający wszelkie rękojmie, szuka komisów lub składów firm pierwszorzędnych na Gubernie Zachodnie Cesarstwa.— Adressy i oferty uprasza się przesyłać pod adresem **H. E.** poste restante **Kowel.**

—16168—6—6

Obywatelka ziemska,

przybyła do Warszawy dla **kształcenia** swych dzieci, życzy przyjąć **kilku Uczniów** na mieszkanie, wraz ze wspólną **konwersacją** języka francuzkiego i muzyką.—Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 56, mieszkania Nr 8; między godziną 10 rano a 4 po południu,—stróż wskaże. —16795—3—3

WAPNO

stare lasowane,

w składzie materjałów budowlanych M. W. Willmann i S-ka, ulica Twarda Nr 13.

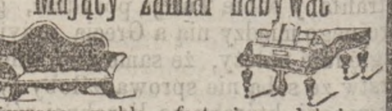
—6—16767—

Wszelkiego rodzaju

PRZEPISYWANIA

podejmuje się, posiadający czysty i czytelny charakter pisma, szczególniej poleca się pp. Budowniczym, do przepisywania anszlagów do ubezpieczeń.—Potrzebujący raczą zostawić swe adresy w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. Z. O. 100. —13945—3—3

Mający zamiar nabywać



używane meble, fortepiany lub inne przedmioty, zechcą interesowane osoby wymienić w swoim adresie za jaką cenę przedmiot życzą sobie nabyć, a otrzymają pożądany skutek.

Adressy uprasza się przysyłać miejską pocztą, ulica Dobra Nr 8, mieszkania Nr 5. 3—3 — 16294 —

Każdego czasu do wynajęcia różne tanie

LOKALE

z wszelkiemi wygodami, starannie wykończone. **Złota Nr 34,** róg Twardej i Żelaznej. **Wiadomość na miejscu,** między 5 a 7 po południu. 5—10 16042 —

Pokój kawalerski

do wynajęcia każdego czasu przy familji, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Ogrodowej,

—16980—1—1

W dniu 7 Sierpnia r. b. skradziono sześć Listów Zastawnych Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego 5%, mianowicie litera D, Nr 085220 i litera E, NN. 105246, 122146, 149091, 165765 i 165766. Ostrzega się przeto niniejszem, iż nabywca tych listów będzie pociągnięty do sprawy sądowej i uprasza się PP. Bankierów, iżby na wyżej wymienione numera listów zwrócili uwagę. 3—3 — 16471 —

Nagrody Rs. 30.

Dnia 15-go Sierpnia przyjechawszy do ogrodu Botanicznego, wysiadając z dorożki, pewna biedna nauczycielka, zgubiła **Portmonetkę** zawierającą cudzych pieniędzy 126 rs. papierkami i drobnemi, a także na 80 kop. marek pocztowych. — Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literą **W. B.** 2—2—16827—

UCZEŃ

szkoły Handlowej prywatnej, b. uczeń szkoły Realnej, znający francuzki i niemiecki język, poszukuje

KORREPETYCJI.

Adressa proszę zostawić w kiosku, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, pod lit. Z. S.

1—3—16969—

Potrzebny jest w mieście Kownie do zakładu fotograficznego

Retuszer

umiejący dobrze retuszować wizytowe karty, w ilości od 4 do 5-ciu tuzinów dziennie, oraz klisze w razie potrzeby, z pensją miesięczną 50 rubli.—Adres: Kowno, fotograf Brzozowski, w domu własnym. 1—12—16891—

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż na mocy pozwoleństwa przyjmuje u siebie

na stół i mieszkanie

Uczennice szkół rządowych i prywatnych, wyznania izraelskiego, zapewniając im przytem opiekę macierzyńską. Uczennicom udzielać się może korepetycja i konwersacja języka francuzkiego i niemieckiego. — Ulica Karmelicka Nr 13 lit. A, **Zofia Goldspiegel,**—zastać można od godz. 9-tej rano do 4-tej po obiedzie.

1—6—16901—

Bawarja

przy składzie wódek do wydzierżawienia wraz z przekąskami od 1-go Września r. b., kaucja wymagalna.—Wiadomość: ulica Niecała Nr 8 w zakładzie piwa i porteru. 1—3—16959—

Sklep korzenny

z powodu nagłego wyjazdu za bardzo przystępną cenę zaraz do sprzedania z całem urządzeniem i towarem, z niedrogiem komornem, za 170 rs. rocznie, z mieszkaniem od frontu. Wiadomość w Kiosku na placu Grzybowskim.

1—3—16979—

Dwa Figusy

bardzo pięknie obrośnięte w liście do dołu, blizko trzy łokcie wysokie, są do sprzedania przy ulicy Nowomiejskiej Nr 1, mieszkania 5, na 1-m piętrze od frontu. 1—1—16934—

Do sprzedania:

Krzeseł 6 jesionowych, brokatelą krytych, za rs. 15; **Stół** jesionowy mocny za rs. 6; **Lampa** za rs. 1 kop. 20.—Elektoralna Nr 32, mieszkania Nr 5. 1—2—16931—

Do sprzedania:

Dwa Szale francuzkie, **Suknia** biała alpagowa na 14-letnią panienkę, biała **Rotonda** koronkowa, oraz dwa **Figusy** dwa łokcie wysokości.—Wiadomość: Warecka Nr 7, mieszkania 26, od godz. 12 do 4 po południu.

1—2—16924—

Do sprzedania

Maszyna do szycia

Wehlera i Wilsona, ulica Nowy-Świat Nr 28, mieszkania 9, widzieć można codzień po południu; tamże jest **Rondel duży.**

1—3—16911—

Apteka pod „Złotą Głową"

Antoniego Dylskiego

w Krakowie (w rynku przy wejściu w ulicę Grodzką na lewo, Nr 52),

utrzymuje na składzie wszelkie wyroby lecznicze krajowe, jakoteż zagraniczne; mydła, perfumerje i wszystkie inne wytwory toaletowe, bandaże wszelkiego rodzaju, wyroby kauczukowe oraz instrumenta chirurgiczne i t. p.

Poleca także wodę kolońską oraz wodę do ust z kwasem salicylowym własnego wyrobu. Zamówienia uskuteczniа się odwrotną pocztą.

1—3—16908—

W więzieniach Warszawskich, znajdują się osadzeni aresztanci i aresztantki, mogący być użyci do różnych robót, mianowicie: stolarze, tapicerzy, szewcy, krawcy, szwaczki na maszynie i t. p.—Osoby pragnące eksploatować siłę aresztantów, celem dowiedzenia się o warunkach, mogą się zgłaszać do Kancellarji Oddziału Więzienia Karnego, przy ulicy Dzielnej Nr 20, każdodziennie niewyłączając świąt. —16937—1—2

Instytut Leczniczy

Ściesnionem Powietrzem Dra Wincentego Brodowskiego

Nowy-Świat Nr 34)

Przyjmuje chorych (codziennie oprócz świąt od godziny 9-tej rano do 3-ciej po południu) z chronicznemi zapaleniami: krtani, oskrzeli i płuc, a równie też cierpiących na astmę, suchoty i głuchotę i na choroby nerwowe powstałe z ogólnego osłabienia.

17—0 — 7129 —

U wykształconej wdowy, Izraelitki, mogą być pomieszczone

Dwie Panienki

do szkół uczęszczające.—Konwersacja obcych języków i fortepian w domu.—Bliższa wiadomość: Karmelicka Nr 10, stróż wskaże.

—16930—1—2

Do sprzedania za cenę bardzo przystępną

Sklepik Wiktuałów

przy ulicy Kaczej Nr 9 nowy, z wszelkiemi przyborami. —16981—1—3

Garnitur Mebli

mahoniowych, dawniejszego fasonu, za przystępną cenę.—Elektoralna Nr 20, mieszk. 11.

—16902—1—1

Jest do sprzedania

Suknia fularowa,

ładnie zrobiona, nieużywana. — Krucza Nr 1, wiadomość u stróża. —16984—1—1

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

krótkiego fasonu, o 7-miu oktawach, z całem blatem palisandrowym. — Senatorska Nr 6, u fortepianisty. —16960—1—3

Jest do odstąpienia

KAWIARNIA,

z powodu słabości, zaraz, przy ulicy Wązkiej-Freta Nr 34.—Wiadomość tamże.

—16914—1—3

Jest do sprzedania



Fortepian

fabryki Buchholza, w bardzo dobrym tonie, za rs. 250, u zakrystjana Fiedlera.—Podwal Nr 21, w podwórzu. —16913—1—3

Jest do sprzedania

CYTRA

za przystępną cenę, ze szkołą i nutami, oraz pudełko do tejże.—Wiadomość w Kiosku przy ulicy Grzybowskiej. —16950—1—3

Krowiarnia

w korzystnem miejscu, z 6 lub 3 krowami, zaraz lub od **kwartału,** jest do sprzedania. Wiadomość: Danielewiczowska Nr 495.

—16922—1—3

Kawiarnia gospodarska

do sprzedania, z przyczyny wyjazdu, tanio.— Wiadomość: Wązki-Dunaj Nr 5.

—16928—1—3

SKLEP

Dystrybucja z różnemi przedmiotami, jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Września.—Ulica Królewska Nr 35, wiadomość w dystrybucji.

—16939—1—2

Za rs 30, jest do sprzedania



FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, pod Nrem 45, przy ulicy Ogrodowej. —17004—1—3

Para Koni,

szpaków, do sprzedania.—Wiadomość na Elektoralnej Nr 7, u właściciela domu.

—16898—1—3

Maszyna do pończoch,

najlepszego systemu, nowa, do sprzedania za cenę niżej kosztu.—Sienna Nr 13 domu, mieszkania 3. —16896—1—3

OFICYNA

11 okien, na rozbiórkę, jest do sprzedania przy ulicy Pawiej Nr 7. —16965—1—3

Dwa Pokoje

z kuchnią, każdego czasu do wynajęcia.—Wiadomość pod Nrem 15/2678a, przy ulicy Bednarskiej, u właścicielki. —16907—1—1

Ważna wiadomość!

Jest do sprzedania każdego czasu za bardzo przystępną cenę, **SKLEP** z kompletnem eleganckiem urządzeniem do tego przy sklepie są trzy pokoje. — Wiadomość w Magazynie E. Białkiewicza, Miodowa Nr 10.

—16632—3—3

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność i PP. Handlujących, iż otworzyłem w mieście tutejszem

przy ulicy Długiej Numer 32 (Potkańskie)

SKŁAD GŁÓWNY

WYROBÓW TABACZNYCH

mej fabryki gdzie prowadzoną będzie **wyłączna sprzedaż** na Królestwo Polskie.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny **rabat.**

H. J. JOANIDI

W PETERSBURGU. 3—6 — 16292 —



Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych PP. Kupców, jakoteż i Publiczność, iż d. 18 Czerwca r. b., powierzyłem wyłączną reprezentację win moich, znanych ogólnie z dobroci i cen przystępnych; na Królestwo Polskie Panom

Z. Reichman i Mendelssohn *w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 77;* Fabryka moja wina musującego: zaszczyconą została medalami na wystawach: w Londynie, Paryżu i Wiedniu.

Moguncja, 15 Lipca 1879 r.

HENKELL i S-ka.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy honor zawiadomić, iż przyjmujemy w kantorze naszym zamówienia na wina reńskie, które wprost z MOGUNCJI dostarczane będą Szanownym odbiorcom.

Warszawa, 15 Lipca 1879 r.

Z. Reichman i Mendelssohn.

5—6 — 16094 — **w Warszawie, Marszałkowska Nr 77.**

Do Składu Win Braci KEMPNER

ULICA DŁUGA Nr 5-ty,

nadeszły oczekiwane

Wina Kachetyńskie, oryginalne, z winnic księcia Czawczawadze

po cenach kop. 80, rs. 1 i rs. 1 kop. 50 za butelkę, które amatorom poleca się, jak również wszelkie inne gatunki win krymskich i kaukazkich, po cenach przystępnych.

8—8 — 15334 —

DOM HANDLOWY

TOMICKI I GRODZKI

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 29 nowy

poleca:

Wszelkie praktyczne tak krajowe jak zagraniczne **Narzędzia i Machiny rolnicze; Lokomobile i Młocarnie parowe.**

na nadchodzącą porę

Siewniki uniwersalne, Siewniki rzędowe Sack'a i Młocarnie konne różnych systemów.

Następnie:

Szafy kassowe w wielkim wyborze i wszelkich rozmiarów **Skrzynki kassowe, Wagi dziesiętne, Worki. Smarowidła i Oliwy do maszyn.**

Nadto:

Żyto i pszenicę do siewu w wielkim wyborze i wszelkich gatunkow, tak oryginalne jako i krajowej produkcji. 5—9 — 16096 —

Do Rodziców i Opiekunów.

Przyjmuję Uczniów na stancję. Oprócz korrepetycji i francuzkich domowych lekcji, znajdują uczniowie korzyść w ciągłem ćwiczeniu się w języku niemieckim. Chmielna Nr 6, pierwsze piętro od frontu. Przyjmuję od godziny 9 do 12 i od 6 do 9.

v. Baldow.

8—18 — 16328 —

Otworzony przed czterema laty

Zakład Naukowy,

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze** i **przychodni**. Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu w kancellarji zakładu przy ulicy **Leszno Nr 25,** dom W. Kubarskiego. 26—0 — 13198 —

Pensjonat Męzki

przy ulicy **Leszno Nr 25** dom W-go Kubarskiego. Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu.

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny,

Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 26—0 — 13199 —

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

przyjmuje na stancję uczniów Szkół Rządowych i prywatnych po cenie umiarkowanej, zapewniając pomoc naukową i męzką opiekę. Żona b. obywatela ziemskiego A. Z. — Złota Nr 2b, piętro III na prawo, od god 10 do 3.

10—10—15890—

Stancja dla Uczniów.

Z upoważnienia Władzy Szkolnej, przyjmuję jak dawniej Uczniów na stancję, zapewniając im wygodne utrzymanie, oraz konwersację w języku francuzkim. Na żądanie może być fortepian i pomoc w naukach, **M. Podbielska,** ulica Chmielna Nr 33, drugie piętro od frontu. 3—4.—16733—

Potrzebni są zaraz uzdolnieni i z pozwoleniem dwóch

Nauczycieli

do szkoły 4-ro klassowej prywatnej na prowincji, mianowicie, do wykładu matematyki i do wykładu języka niemieckiego. Wiadomość Hotel Polski Nr 77, codziennie od godziny 9 do 11 z rana i od 3 do 7 wieczorem.

2—3 — 16900 —

Nauczyciel

gimnazjum IV, przygotowuje uczniów do egzaminów wstępnych, oraz przyjmuje tychże na stół i mieszkanie, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki, pomocy naukowej i konwersacji w obcych językach.—Wiadomość: róg Kaliksta i Nowowiejskiej Nr 14, w domu własnym.

—15746—6—15

PANIENKA

uczęszczająca do jakiegokolwiek Zakładu naukowego, może znaleść pomieszczenie przy familji bezdzietnej, gdzie będzie miała zapewnioną najtroskliwszą opiekę macierzyńską i pomoc naukową. — Wiadomość w Drukarni Kur. Warsz. —16686—3—0

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

—16383—4—6 **BIELIŃSKA.**

Potrzeba

Czeladnika krawieckiego,

znającego się na wywabianiu plam i cerowaniu. Wiadomość w **Zakładzie reparacyjnym.** Graniczna Nr 6.

3—3 — 16607 —



KARETA

czteroosobowa, używana, w dobrym stanie, zdatna do wsi i miasta; za cenę rs. 250, pozostawiona do sprzedaży w fabryce K. Berger, Leszno Nr 6, wprost Rymarskiej.

3—3 — 16576 —

VI klasowy Zakład Naukowy Żeński Izabelli Smolikowskiej,

ulica Marszałkowska Nr 40.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów. że zapis uczennic na rok szkolny 1879/80 rozpocznie się dnia 21 Sierpnia i trwać będzie każdodziennie od godziny 11 z rana do 5 po południu. Egzamina wstępne do pierwszych trzech klas odbywać się będą dnia 1-go Września, do wyższych zaś dnia 2-go Września, od godziny 5-tej po południu. Kurs nauk rozpocznie się w dniu 5 Wrześuia.

2—3—16743—

Nauczyciel kaligrafji i rysunków, posiadający patent, stara się tu w Warszawie o udzielanie lekcji na pensjach tak męzkich jakoteż i żeńskich, oraz i w innych szkołach, a w godzinach wolnych może udzielać lekcji malowania olejno w każdym rodzaju i w przeciągu kilkunastu lekcji, przy usilnem staraniu się uczącego pisać, może się nietylko nauczyć pięknie pisać, ale nawet źle piszący może zmienić swój charakter na piękne pismo. Życzący mogą zostawić swŻj adres w Redakcji Kurjera Warćzawskiego pod literami **S. Ł.** 2—3 — 16571 —

Podpisany

NAUCZYCIEL

francuzkiego języka,

udziela lekcje doświadczoną przez siebie Metodą **teoryczno-konwersacyjną** (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim)

J. Tisserant.

Ulica Zielna Nr 22, na drugiem piętrze, mieszkania 12. —16753—2—4

Stancja dla Uczniów,

Z upoważnienia władzy naukowej, zapewnia się prawdziwą opiekę rodzicielską, może być z korrepetycją, podług umowy. Wiadomość ulica Nowy-Świat, Nr 47. Stróż miejscowy wskaże. 3—3 — 16641 —

Dama zamieszkała w Warszawie dla wykształcenia swoich dzieci i mająca obszerne mieszkanie, pozwolenie władzy naukowej, pragnie przyjąć

Uczniów na stancję.

O warunkach dowiedzieć się można przy ulicy Żórawiej Nr 1, mieszkania 1, od godziny 12-tej do 3-ciej. 6—6 — 15845 —

UCZEŃ

potrzebny jest do kantoru **M. Łojowskiego. Bielańska Nr 12** (dom Zawiszy), 1 pietro. Pożądaną byłaby znajomość języka rossyjskiego lub niemieckiego. W razie większego uzdolnienia, moze otrzymać wynagrodzenie. 3—3 — 16649 —

Pomieszczenie dla Panienek,

kształcących się w naukach i talentach, u b. Nauczycielki Instytutu Aleksandryjskiego.— Zapewnia się troskliwa opieka, wszelka korrepetycja, konwersacja francuzka przez miejscową Paryżankę, oraz lekcje muzyki.—Zielna Nr 26, mieszkania 14.

Sługocka.

—16585—2—3

Dla Rodziców.

Jest jeszcze jedno miejsce dla **Panienki,** uczęszczającej do jakiegokolwiek zakładu naukowego, zapewniające najtroskliwszą opiekę i pomoc naukową.

Ulica Nowogrodzką Nr 20a, codziennie rozmówić się można od godziny 12 do 3.

M. Gąsiorowska.

Do miasta Starej Sieniawy w gubernji Podolskiej, potrzebny jest zaraz

Prowizor Farmacji

Bliższe szczegóły w Aptece u Borowskiego, ulica Przejazd. 3—3 — 16636 —

Poszukuje się na stancję

dwóch do trzech uczni lub uczennic uczęszczających do szkół publicznych. Oprócz rodzicielskiej opieki, zapewnia się stałą konwersację w językach: niemieckim, francuzkim i angielskim.

Wiadomość ulica Piękna Nr 29, mieszkania Nr 3, lub u właściciela domu.

2—6 — 16679 —

Stancja dla uczniów,

u Nauczyciela języka niemieckiego Szkoły Handlowej, Nowy-Świat Nr 38.

11—12 — 14994 —

ZUPEŁNIE NOWY WYNALAZEK

SMAROWIDŁA

NA SKÓRY.

Pracując w pierwszorzędnej Fabryce Garbarskiej, sam doświadczyłem zamoczenia nóg, przeto dokładałem wszelkich starań i prób, w celu wynalezienia środka zapobiegającego przemaczaniu skóry. Praca moja została uwieńczoną, bo smarowidło wynalazku mego, poparte własnym doświadczeniem i przez wielu innych znawców okazało się kompletnie praktycznym. Chcąc zatem zabezpieczyć wiele osób z przemoczenia nóg nabawiających się rozlicznych chorób, mam honor publicznie podać do wiadomości, z tą nadzieją, iż jako środek dotąd nieznany i niepraktykowany, zostanie poparty przez Szanowną Publiczność i wejdzie w obszerne użycie. A także i smarowidła na skóry blankowe, platowe i wszystkie groszkowe znajdujące się na obuwiu, uprzęży, powozach i t. p., która staje się trwalszą, mięksżą, a wilgoci niedopuszcza używając powyższe smarowidło; a także smarowidła w najlepszym gatunku do maszyn i osi

Takowych smarowideł dostać można w składach następujących: W składzie broni palnej, wyłącznie na buty u J. Stapf, ulica **Królewska Nr 5;** w składzie skór u W. Zygmuntowicza, ulica **Święto-Jańska Nr 11;** w sklepie siodlarskim u K. Samborskiego, ulica **Miodowa Nr 490;** w sklepie galanteryjnym u W. Pawłowskiego, ulica **Nowy-Świat Nr 5;** w sklepie Józefa Lewandowkiego, ulica **Elektoralna Nr 5.** Handlującym odstępuje się rabat.

Wyrób smarowideł, ulica **Dzika Nr 37** u A. Karwackiego.

9—12 — 15459 —

Skład Machin i Narzędzi Rolniczych

A. MUSZYNSKIEGO,

na Krakowskiem-Przedmieściu Numer 40, w Warszawie,

ma zaszczyt donieść, że

SPRZEDAŻ WYROBÓW

Akcyjnego Towarzystwa

Warszawskiej Fabryki Machin

Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

odbywa się w tymże Składzie. 3—3 — 15553 —

Aparaty Bergera czyli pompy i beczki do wywózki nieczystości kloacznych

Pompy różnych systemów do użytku domowego i fabrycznego.

Sikawki do polewania ulic, ogrodów i pożarne, różnych wielkości i systemów, poleca

Tow. Akcyjne Warszawskiej Fabr. Machin

Narzędzi Rolniczych i Odlewów

przy ulicy Czerniakowskiej Nr 59.

5—6 — 15684 —

Potrzebni są zaraz

Zdolni Litografi,

Drukarze litograficzni i Introligator.

Wiadomość w kantorze Zakładu Artystyczno-Litograficznego Ludwika Kraków, Nowolipk Nr 3, od 11-ej do 3-ej.

3—6—16302—

Dentystyczno-Leczniczy

ZAKŁAD

MAURYCEGO H. NEUMARKA

DENTYSTY,

który przez ostatnie lat 14 egzystował w domu przechodnim Roeslera, z dniem 10 Lipca r. b. przeniesiony został na ulicę Długą Nr 31, obok Hotelu Niemieckiego, pierwsze piętro od frontu. 2—12 — 16690 —

Otrzymawszy zezwolenie Władzy edukacyjnej, na otwarcie w Warszawie Szkoły Żeńskiej, mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów życzących powierzyć mi kształcenie dzieci, że zapis uczennic tak stałych jak i przychodnich na rok szkolny 1879/80 rozpoczął się z dniem 1 Sierpnia i trwać będzie do końca tego miesiąca. Konwersacja w językach: francuzkim i niemieckim zapenia się.

Wanda Szulc,

Przełożona

ulica Zielna Nr 7 B, 1-sze piętro.

3—6 — 16469 —

Korzystny interes.

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia

SKŁAD WÓDEK

istniejący od lat kilkunastu w punkcie bardzo zaludnionym, w domu narożnym, na warankach dogodnych. Wiadomość w Składzi Piwa. Ulica Danielewiczowska Nr 5.

2—3 — 16707 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 7(19) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 184.

Dnia 19 sierpnia 1879 roku. *Wtorek.* *Dnia 7 (19) sierpnia 1879 roku.*

Nakładem i drukiem Księgarni pod firmą

Józefa Zawadzkiego

w Wilnie,

wydane zostały ostatniemi czasy:

I. Rys Dziejów Literatury Polskiej

podług notat

Aleksandra Zdanowicza,

skreślony przez

Leonarda Sowińskiego,

tomów in 8-vo zawierających z górą 3000 str. ścisłego druku. **Cena Rs. 10.**

Dzieło powyższe wielkiej doniosłości i pożytku zawiera zupełny i treściwy obraz Literatury polskiej od jej początku po koniec 1876 r. O tem dziele wielce zaszczytny sąd ks. Biskupa Krasińskiego, zamieściła Gazeta Warszawska w Nr 236 z 1878 r.

II. Ada

powieść obyczajowa

J. I. Kraszewskiego,

3 tomy. **Rs. 2 kop. 40.**

Taż Księgarnia poleca po cenach znacznie zniżonych, uprzednio wydane jej nakładem najpopularniejsze z dzieł

Józefa Kremera,

których niewielka już ilość w zapisie pozostała:

1. Podróż do Włoch

6 tomów i 8-vo z drzeworytami.

Zamiast Rs. 13 k. 50 tylko 6 rs.

2. Listy z Krakowa

3 tomy in 12-o

Zamiast Rs. 5 k. 40 tylko 2 rs. 50 k.

Nabywający oba te dzieła razem otrzymują je za Rs. 8 i nadto jako premium „Poemat Litewski“ **J. I. Kraszewskiego**

p. t. Witolorauda.

W Warszawie skład główny w księgarni pp. Gebethnera i Wolffa. 6—6—11017—

Kontrakta

dla terminatorów; **Cenniki** dla Cukierni, Restauracyj i Bawaryj; Konossamenta dla **Szyprów**; Wzorki kaligraficzne niemieckie litografowane; Elementarz **niemiecko polski**, zawierający praktyczną naukę czytania, pisania i mówienia po niemiecku i inne elementarze; **Regestra**, druki gospodarskie, plenipotencje, kwitarjusze, druki akcyzne, dla sądów pokoju i gminnych, dla Właścicieli i Rządców domów, weksle, rewersa, linije do nauki kroju, różne szyldy i inne t. p. druki zawsze posiada na składzie i poleca Szanownej Publiczności

Drukarnia i Litografja Ch. Keltera

w Warszawie, ulica Tłomackie Nr 9, (wszelkie roboty drukarskie i litograficzne, przyjmuje po cenach umiarkowanych). 4—4—16128—

OBWIESZCZENIE.

W Komitecie Ekonomicznym miejskim w Brześciu Litewskim, odbywać się będzie dnia 24 Sierpnia starego stylu 1879 roku, stanowcza głośna licytacja i za pośrednictwem zapieczętowanych deklaracji na dostawę do warsztatów ubiorowych w Brześciu Litewskim potrzebnego dla tychże warsztatów na rok 1880 drzewa jednoszczapowego: brzozowego z olszowem albo dębowem, 204 sążnie 1 arszyn 8 werszków i sosnowego albo jodłowego 627 sążni 1 arszyn.

Termina dostawy tego drzewa, wyznaczają się na: 1 Grudnia st. st. 1879 r., 1 Lutego, 1 Czerwca i 1 Września st. st. 1880 r., z warunkiem aby drzewo dostawione było w równych częściach na każdy termin.

Szczegółowe objaśnienia o tej licytacji, jak również i warunki dostawy drzewa, pragnący mogą przeglądać codziennie w godzinach biurowych: w Warszawie w Zarządzie Okręgowym Intendentury i w Brześciu Litewskim w tamecznym Zarządzie miejskim Policji.

—16793—2—3

Księgarnia, Skład Nut i Fortepjanów Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE, otrzymała na **skład główny:**

O OPERACJI POLIPÓW KRTANI

metodą wewnątrz krtaniową. Na podstawie 24 obserwacji opracował **Dr Teod. Hering,** (z 24 drzeworytami). Cena kop. 75.

Tamże jest do nabycia poprzednio wydane dzieło tegoż samego autora:

O stosunku gruźlicy i suchot płucnych do zapalenia.

Rozprawa konkursowa uwieńczona nagrodą, imienia **Dra A. B. Helbicha**

Cena Rs. 1 kop. 80. 3—6 — 15329 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 22 Sierpnia (3 Września) t. r., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu licytacja głośna na dostawę w r. 1880, różnych artykułów żywności dla aresztantów Warszawskiego aresztu policyjnego, od cen w wykazie zamieszczonych.

Konkurenci nieżyczący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego vadium, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 2—3 — 16287 —

Magistrat miasta Warszawy.

W dniu 16 (28 Sierpnia) r. b. o godz. 12-tej w południe, odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na trzyletnią dostawę, to jest od d. 1 (13) Stycznia 1880 roku do 1 (13) Stycznia 1883 roku dla miasta Warszawy oczyszczonego rzecznego żwirn, w ilości 500 sążni kubicznych rocznie, od rs. 33 za sążeń kubiczny.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w „Dzienniku Warszawskim“ i w „Gazecie Policyjnej.“ 3—3 — 15830 —

Biuro Nauczycielskie

Heleny Nowoleckiej

W KRAKOWIE.

Zawiadamia osoby interesowane, a mianowicie Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży, że firma powyższa, mając za sobą dokładną znajomość Zawodu Pedagogicznego, długóletnią praktykę i liczne bardzo stosunki w kraju i zagranicą, jest w możności zadosyć uczynienia wszelkim zleceniom we względzie wyboru odpowiednich żądaniom Nauczycielek, Nauczycieli i Bon, które to zlecenia zarówno załatwiane być mogą przez korespondencję jak i osobistem porozumieniem.—Kraków, ulica Gołębia Niższa Nr 183.—**Helena Nowolecka.**

—16526—2—12

Nauczycielka

z patentem, życzy sobie udzielać lekcje na godziny, oraz i muzyki.—Ulica Świętokrzyzka Nr 3, mieszkania 3. —16583—2—3

Potrzebny jest

G U W E R N E R,

któryby pojechał na wieś, na miesięcy 10, celem przygotowania chłopca z klasy III-ciej do klasy IV-tej realnej.—Wiadomość na Nowym-Świecie Nr 39, mieszkania Nr 4. między godziną 4—6 wieczorem. 2—2—16841—

Uzdatniona

Kucharka

z dobremi świadectwami, znająca języki: polski, ruski i niemiecki, życzy sobie przyjąć obowiązek na dnie, lub na stałe w duże domy.—Adres róg Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56, wiadomość u stróża. —16824—2—2

Nauczyciel Gimnazjum

otwiera pensjonat na dwóch lub trzech uczniów. Osoby chcące pomieścić swe dzieci w pomienionym pensjonacie, raczą się zgłaszać **do dnia 29 b. m.,** do tymczasowego mieszkania na ulicę Świętojańską Nr 19, 2-gie piętro przy schodach, od godz. 4 do 6 po południu. 2—3—16803—

Potrzebne są

Guwenantki,

znające język ruski, francuzki i nauki klasyczne. — Adres proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit A. Z.

—16897—1—3

OSOBA

posiadająca język francuzki, muzykę i przedmioty klassyczne. życzy sobie udzielać lekcje na godziny w własnem mieszkaniu; tamże jest **fortepian** na którym można się egzercytować kilka godzin dziennie. — Osoby interesowane zechcą się zgłosić pod Nr 13 na Podwal do Bremera. 1—6—16964—

Buchhalter

z Ks. Poznańskiego, obecnie jeszcze w miejscu, posiadający referencje firm zagranicznych i tutejszych, życzy sobie zmienić takowe od 1-go Października r. b. lub 1-go Stycznia r. p.—Bliższa wiadomość w sklepie galanterji M. Baranowskiej, Elektoralna Nr 23.

1—3 - 16978—

Prtrzebną jest

OSOBA

przyzwoita na kilka godzin poobiednich, dla towarzyszenia jednej pani —Bliższa wiadomość pod Nr 46, ulica Grzybowska, mieszkania Nr 17. — Tamże z powodu wyjazdu jest do sprzedania **garderoba damska**.

1—2—16977—

Do Rodziców i Opiekunów.

Niepodobna zaprzeczyć ważnej doniosłości jaką posiada nauka języków nowoczesnych dla młodzieży, przy dzisiejszych stosunkach międzynarodowych i dla tego też rodzice dbający o dobre wychowanie synów, przyjmą zapewne z radością tę **wiadomość**, iż przy rozpoczęciu następnego roku szkolnego (1879/80) będą mieli sposobność pomieszczenia synów na **stancji** (za umiarkowaną cenę) w domu gdzie obok macierzyńskiej opieki i wygód materjalnych, będą mogli nabyć praktycznej wprawy w języku **francuzkim** przez obcowanie ze światłą i szlachetną rodziną francuzką tamże zamieszkałą. Zgłaszać się można od godziny 1-szej do 5-tej, ulica Widok Nr 14 mieszkania Nr 3. 1—1—16963—

Przyjmuje się do roboty

SUKIENKI DZIECINNE

od 75 kop., najnowszemi paryzkiemi fasonami, (modele są gotowe), **Szlafroki** ;peniuary od rs. 1 kop. 50, **Chalki** spódnice od 40 kop., **Koszule** dziecinne damskie i męzkie od 50 kop., dziecinne od 20 kop.—Ulica Danielewiczowska Nr 2, mieszkania 40, drugie piętro od frontu. Wejście nie przez bramę, a przez drugą sień obok Magazy p. Nasta.

—16972—1—3 **M. Nowicka.**

Żądaną jest pod Nr 420 ulica Aleksandrowska, drugi dom za mostem po prawej stronie mieszkania Nr 5 na dole

OSOBA

płci żeńskiej chodząca do robót, t. j. fabryki, magazynu, i t. p. o godz. 9 rano, lub też zajmująca się takową w domu któraby mogła oprócz tych robót, zajmować się posługą przy osobie (mężczyznie) z płacą miesięcznie rs. 5, ze wszystkiem (oprócz obiadu), zgłaszać się wprost do mieszkania pod wskazany numer bez pośrednictwa osób trzecich. codziennie po południu od godziny 5 —16945—1—1

Stancja dla Uczniów

Szkol; przyjmuję na stancję jednego lub dwóch uczniów gimnazjum lub innych zakładów naukowych, z zapewnieniem tymże opieki troskliwej, wygodne utrzymanie i pomieszczenie, przytem ciągła konwersacja i lekcje francuzkiego języka. — Ulica Chmielna Nr domu 50, mieszkania 9, w oficynie prawej na 2 piętrze.

—16912—1—3

Potrzebne są

PANNY

kompletnie zdatne do szycia na maszynie bielizny.—Twarda Nr 24, stróż wskaże.

—16935—1—1

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do krawieczyzny damskiej.—Nowolipie Nr 2, w podwórzu, w oficynie lewej, drugie piętro. lokalu Nr 13. —16951—1—2

Potrzebne są

Dwie Panny,

do szycia bielizny damskiej na maszynie i **Dwie Panny** podręczne.—Wiadomość: ulica Dzielna Nr 9, Pracownia p. Piętka, na dole w oficynie. —16932—1—1

Potrzebną jest

PANNA

uzdolniona do szycia bielizny na maszynie.—Ulica Długa Nr domu 14, mieszkania 13.

—16967—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia rękawiczek na maszynie.—Wspólna Nr 23, stróż wskaże. —16974—1—3

Potrzebną jest

PANNA

do fabryki kapeluszy mezkich F. Babickiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 67.

—16943—1—3

OSOBA

kompletnie uzdatniona w kroju wszelkiej bielizny, poszukuje stałego zajęcia do kroju.—Świętokrzyzka Nr 19, stróż wskaże.

—16966—1—2

Potrzebny jest

Gorzelany

do większej gorzelni.—Bliższa wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 38, dom W. Witkowskiej, po prawej stronie w podwórzu. —16925—1—3

Majster stołów do modelowania,

szuka miejsca. — Adres: Kostowski, Gdańsk, Schidlitz 946. —16918—1—1

OSOBA

znająca gruntownie język **polski, niemiecki. francuzki i muzykę,** życzy udzielać **lekcje** u siebie w domu lub na mieście.—Szpitalna Nr 2, mieszkania Nr 19.

1—3—16962—

MAMKA

ze świeżym i zdrowym pokarmem, bez długu, znająca język niemiecki.—Ulica Pańska Nr 35, mieszkania 7, —16801—2—2

Polski Skład Nici ulica hr. Berga 11. — Rękawiczki jedwabne fil d'Ecosse i bawełniane. — Wybór różnych grzebieni paryzkich i przepięć. — Włóczki. — Jedwabie, Kordonki. — Point-lace i t. p. —11064—11—0

Polkrsi S kł.ad Nici ul. hr. Berga 11. — Wybór Pończoch, Skarpetek i Kaftanów z własnej fabryki.— Gorsety Paryzkei po rs 3, 5 i 10, fiszbinowe zwyczajne po rs. 1 kop. 50.—Portmonetki po cenach fabrycznych. 11065—13—0

Stancja dla Uczniów

szkół rządowych i prywatnych, za cenę przystępną, u Urzędnika mającego pozwolenie Władzy szkolnej. — Ulica Marszałkowska Nr 49, mieszkania 10. — Tamże jest **Pokój** do odnajęcia od 1 Września z meblami i usługą lub bez takowych.—stróż wskaże.—16779—1—

Leśniewska Bronisława,

przełożona Pensji żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat i Alei Jerozolimskiej Nr 13, (dom narożny p. Istomina), ma zaszczyt oznajmić Szanownym Rodzicom i Opiekunom, że: kurs nauk rozpocznie w dniu 2 Września, a zapisujące się uczennice na stałe i dochodzące, przyjmuje każdodziennie począwszy od dnia 20 Sierpnia r. b. 2—2—16730—

OSOBA

posiadająca pozwolenie od Władzy i patent z ukończonego kursu gimnazjalnego, życzy udzielać przygotowawcze **lekcje** do niższych klass zakładów naukowych żeńskich.—Wiadomość przy ulicy Karmelickiej pod Nrem 14, mieszkania 6. —16727—2—3

Wdowa po ś. p. artyście malarzu Franciszku Tegazo — przyjmuje na przystępnych warunkach na stół i stancję

PANIENKI

uczęszczające do Gimnazjum Pensji prywatnych, lub innych Zakładów naukowych, zapewniając im dozór i troskliwą opiekę.

Józefa Tegazzo,

ulica Długa Nr 3, lub Podwal Nr 21, drugie piętro, w domu przy kościele Ś-go Ducha. 2—3—16813—

Uczeń klasy VII.

Gimnazjum rządowego, poszukuje obowiązków korrepetytora, a za pomoc naukową jednemu z uczniów klass niższych, pragnie mieć zapewniony stół i stancję. — Interesowani raczą nadsyłać żądania pod adresem: „W-ny Złotnicki Urzędnik Izby Skarbowej Warszawskiej."—Ulica Rymarska Nr 3. —16769—3—3

PANNY

podręczne i do **nauki**, potrzebne są zaraz, do Pracowni **bielizny i naftów**.—Chmielna Nr 19, 1-sze piętro, w oficynie.—16696—3—3

Nauczyciel

wyższy, francuzkiego i angielskiego języka, ma jeszcze pomieszczenie dla jednego lub dwóch **Uczniów na stancji**.—Rymarska Nr 12, II piętro od frontu mieszkania Nr 6. —16685—3—3

Szkoła Żeńska

LAURY JANICKIEJ,

Nowolipie Nr 6.

Podaje do powszechnej wiadomości, że zapis uczennic na rok szkolny 1879/80, tak przychodnich jak i pensjonarek, zacznie się d. 4/16 Sierpnia, kurs zaś nauk 20 Sierpnia (1 Września) r. b. —15981—4—4

Potrzebnym jest zaraz

CZŁOWIEK

w sile wieku, bezżenny, z gospodarstwem wiejskiem i interesami styczność z tymże mającemi, dobrze obznajmiony, mogący przedstawić poręczenie i rekomendację osób wiarogodnych co do swego charakteru i uczciwości.—Adresy, kwalifikacje lub kopie tychże, oraz krótki życiorys, uprasza się składać u pana Alfonsa Preiss, adwokata.—Świętojerska Nr 8. 3—3—16564—

Zakład Naukowy Żeński

JADWIGI SIKORSKIEJ

(przy zbiegu ulic

Królewskiej i Marszałkowskiej Nr 79),

podaje do wiadomości osób interesowanych, że zapis nowo-przybywających uczennic: pensjonarek, półpensjonarek i przychodnich, otwartym zostanie d. 20 Sierpnia, i trwać będzie codziennie, z wyjątkiem świąt, od godz. 11 rano do 5 po południu. Egzamina zaś wstępne, odbywać się będą d. 29 i 30 Sierpnia w tychże samych godzinach.

Kurs nauk rozpocznie się d. 1 Września. —16329—3—6

Stancja dla Uczniów.

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, przyjmuję Uczniów na Stancję, zapewniając wygodne utrzymanie i pomoc w naukach. Za umową może być konwersacja języków i muzyka na fortepianie.—Nowy-Świat Nr 17, dom hr. Kossakowskiego, mieszkania Nr 12. —16523—

Mieszkanie dla Panien

uczęszczających do zakładów naukowych, przy obywatelskiej rodzinie, ze wszelkiemi wygodami, opieką, konwersacją i pomocą naukową na żądanie, może być i **Pokój osobny**.—Ulica Bracka Nr 17, mieszkania Nr 1. —16719—8—12

Stancja dla Uczniów

u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego ziemskiego i zarazem Nauczyciela szkół Rzemieślniczo-Niedzielnych.—Wiadomość: ulica Włodzimierska Nr **14**, mieszkania Nr **16** na dole. Stróż wskaże. 4—10—14087—

Stancja dla Uczniów,

uczęszczających do Gimnazjum Szkoły Tecunicznej i innych zakładów naukowych, z zapewnieniem opieki troskliwej i pomocy naukowej. Na żądanie mogą być udzielane lekcje muzyki i francuzkiego języka.—Tamże jest do wynajęcia **salonik**.—Ulica Złota Nr 13, mieszkania 14, na 1-em piętrze, w drugiej bramie. —16532—6—12

Uczniów przyjmuje na stancję

po rs. 200, Nauczyciel emeryt.—Ulica Bracka Nr 15 nowy. **Nidecki.** —15785—13—18

Henryk Eib'l,

artysta muzyczny, przyjmuje wszelkie zamówienia na wieczory tańcujące, jakoteż urządza śpiewy na ślubach i pogrzebach.—Krakowskie-Przedmieście Nr 61. 4—6—16654—

Potrzebne są zaraz

PANNY

do szycia **bielizny**, jedna **Maszynistka**, do maszyny Polack'a i Szmidta, druga **podręczna**, na ulicę Leszno Nr 4, na 2-m piętrze od frontu. Nr 9 mieszkania. —16812—3—3

Potrzeba jest

Dwóch Chłopców do Ślusarza.

Wiadomość: ulica Pańska Nr 32. —16653—3—3

Przy przyzwoitej rodzinie pomieszczenie dla trzech

UCZNIÓW

o parę kroków od IV gimnazjum. Troskliwa opieka, osobny wygodny pokój, dobre życie, na żądanie korrepetycje.—Wilcza Nr 6, stróż wskaże. —16755—2 3

UCZEŃ

klassy VII gimnazjum klassycznego, upoważniony od Władzy życzy przyjąć miejsce korepetytora stałego za stół i stancję.—Oferty proszę składać w kiosku naprzeciw kolei Wiedeńskiej pod lit. A. —16737—2—3

W Pensjonacie dla Panienek,

u b. przełożonej Pensji Wyższej jest jeszcze pomieszczenie na warunkach przystępnych. Wieloletnia praca w zawodzie nauczycielskim; daje rękojmię właściwej i troskliwej opieki. Dochodzące do szkół rządowych, są przyjmowane, znajdą przygotowanie do gimnazjum i specjalne lekcje nauk objętych planem szkolnym. Do konwersacji obcych języków, nauczycielki cudzoziemki są w miejscu. Lekcje muzyki podług umowy. Mazowiecka Nr 1, mieszkania 22. **Marja Kirchner.** —16757—2—3

Nauczyciel

władający językami: niemieckim, ruskim i polskim i z patentem tutejszej Władzy edukacyjnej, poszukuje miejsca w Zakładzie naukowym lub na wsi. Offerty pod lit. J. M. składać można w Redakcji Kurjera Warszawskiego. 2—2—16822—

Potrzebny jest

Pomocnik Malarski

lub **Lakiernicy**, na stałe.—Ulica Okopowa Nr 2, między Grzybowska i Łucką. —16853—2—2

Wakuje miejsce na

Ucznia farmacji,

na prowincji, z bardzo dogodnemi warunkami.—Wiadomość w Składzie materjałów aptecznych J. Mrozowskiego, Miodowa Nr 6. —16840—2—3

Potrzebni są

CHŁOPCY

do fabryki patronów C. et J. Bekkera.—Leszno Nr 62. — Tamże potrzebną jest **Kassa ogniotrwała**. —16838—2—3

Potrzebne są

PANNY

zaraz, podręczne i do nauki kwiatów.—Ulica Wązka-Freta Nr 25, u p. R Grabowskiej. —16837—2—3

Potrzebna jest

PANNA

kompletnie uzdolniona w krawieczczyźnie, oraz **Panny** do nauki.—Aleja Jerozolimska Nr 23, do Turkowskiej. —16886—° —2

☞ Wyższa władza naukowa dała mi pozwolenie udzielania lekcji w francuzkim i niemieckim języku. Panienki mające się kształcić w tych językach i w muzyce biorę na pensję, i zapewniam rodziców i opiekunów, że z sumiennością i poświęceniem zajmować się będę powierzonemi mi dziećmi.—**Bertha von der Lippe**, Nauczycielka w Koninie. —16833—2—3

Młoda Osoba,

dobrze wychowana i moralna, życzy się umieścić przy osobie starszej do towarzystwa lub do wyręczenia pani domu, ale tylko na prowincji.—Adresa prosi złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. B. B. —16882—2—2

Młodzieniec

lat 17, życzy sobie wstąpić jako praktykant do Cukierni w Warszawie, lub na prowincji. Adresa prosi złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit L. L. —16880—2—2

OSOBA

młoda, z zacnej rodziny, znająca krawieczczyznę i umiejąca szyć na maszynie, pragnie przyjąć obowiązek stały w domu prywatnym w Warszawie, do wyręczenia pani w gospodarstwie domowem i zaopiekowania się dziećmi.—Wiadomość ulica Freta Nr 27, trzecie piętro, mieszkania Nr 7. —16805—2—3

Jest do sprzedania zwolnej ręki

POSESJA

za rogatką Wolską, przeszło 20 tysięcy łokci kw., zdatna na pobudowanie fabryki, lub też może być podzielona na place.—Wiadomość ulica Aleksandrja róg Tamki Nr 2 nowy, w traktyjerni, w każdym czasie. —16823—2—6

☞ Jest do sprzedania za rs. 800 **Bawarja**, w najlepszej dzielnicy miasta, gdzie wychodzi 30 do 40 antałków piwa Tygodniowo, komorne bardzo przystępne. — Wiadomość Niecała Nr 8, w zakładzie piwa butelkowego.—Tamże wiadomość o bardzo dobrym Szynku, oraz i trzecim korzystnym Handlu, z kapitałem rs. 500. 16806—2—3

☞ W odległości o jedną wiorstę od rogatek Ząbkowskich, przy zbiegu kolei Nadwiślańskiej i Petersburgskiej, jest do sprzedania **50,000 do 80,000 łok. kw. placu.**—Wiadomość u rejenta Ciunkiewicza. —16871—2—3

Dla Rodziców i Opiekunów!

Stancja dla Uczniów,

Szkół, z opieką i pomocą naukową, cena umiarkowana. — Wiadomość Nowy-Świat Nr 14, u Urzędnika Wiśniewskiego, vis à vis skweru Zarządu Komunikacji. —16862—2 3

Osoba młoda,

z patentem Instytutu Aleksandryjskiego, życzy udzielać **lekcje** żądanych przedmiotów za mieszkanie i życie. — Adresy zostawić można w Redakcji Kurjera pod lit. S. D. —16861—2—2

Młody Człowiek,

znający język polski, ruski i rachunki, życzy się umieścić w handlu w Warszawie, lub na prowincji, prosi pozostawić adresa pod lit. A. 400. —16851—2—2

Ktoby potrzebował zdolnego

Korrepetytora

na mieszkanie lub też na godziny, zechce zostawić ofertę w Kiosku na ulicy Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha. —16887—2—2

☞ **Utrzymujący na stancji młodzież** wyznania mojżeszowego, przyjmuję na stół i stancję uczniów uczęszczających do gimnazjów lub szkół prywatnych, zapewniając rodzicielski dozór i pomoc naukową p zez specjalnych nauczycieli, obok przystępnej ceny.—Ulica Żelazna Nr 12. **M. Konarski.** —16878—2—2

Są do sprzedania

Trzy Maszyny

rękawiczniczne systemu Rotha, oraz przyjmuje się rejestracją maszyn do szycia wszelkich systemów z gwarancją roczną, po bardzo umiarkowanych cenach. — Mechanik **Alexy Neumann**.—Ulica Chmielna Nr 33, przy Marszałkowskiej, wprost Zielnej. —16736—3—3

Skrzypce włoskie i Wiolonczella

oraz dwoje innych **skrzypiec** wyższej wartości do sprzedania, po cenach stosunkowo bardzo nizkich.—Ulica Złota Nr 13, mieszkania 9. 3—3—16660—

KAWIARNIA

z powodu śmierci właściciela, jest do sprzedania w każdym czasie, przy ulicy Prynecypalnej.—Wiadomość u p. fryzjera Lubańskiego, ulica Długa, dom dawniej Elerta.—Cena tej kawiarni ostateczna rs. 750. —16517—3—3

BIURO NAJMU

mieszkań i sklepów.

Tłomackie Nr 9.

Posiada wielką ilość lokali w rozmaitych cenach. 4—6 — 15849 —

Do sprzedania

Dwa Wolanty, Faeton

używany, Bryczki na resorach, pojedynki i parokonne; Hemonta angielskie czarne, używane.—Ogrodowa Nr 3, drugi dom od Solnej, u Lakiernika. —16455—3—6

Ktos z panów subiektów cukierniczych może zrobić

Korzystną Współkę

lub nabycie interesu z niewielkim funduszem. Adres w Kiosku na Nowem-Mieście. —16501—3—3

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia w każdym czasie

Dystrybucja

z eleganckiem urządzeniem.—Tamże wiadomość o **korzystnym interesie**.—Szpitalna Nr 2. —16603—3—3

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwie Stajnie

na 8 krowy lub krowy, oraz **Plac** na węgle i na lodownię i **Pokoik** frontowy.—Tamże znajduje się do sprzedania **stół** orzechowy, **serwis** porcelanowy Karlsbadzki pozłacany na 12 osób, **zegarek** złoty męzki z dewizką zanader przystępną cenę. — Ulica Lipowa Nr 7, przy Browarnej, wiadomość u Gospodarza domu. —16735—3—3

Jest do nabycia

Sieczkarnia,

na dwa gatunki, mało używana, za przystępną cenę, w każdym czasie, przy ulicy Mokotowskiej pod Nrem 14 —16734—3—3

50 Beczek Cementu

prawdziwego Portland, pozostałych z sprowadzonej znacznej partji do użytku własnego, do odstąpienia za nader przystępną cenę.—Wiadomość róg Tamki i Dobrej, u T. Idźkowskiego. —16646—3—3

Nowo otworzony

Warsztat Ślusarski

przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 7, przyjmuje otstalnki na roboty ślusarskie i kassy ogniotrwałe, jako też i reperacje, jest także do sprzedania **kassa ogniotrwała** Nr 1-szy, przezemnie wykonana jak najakuratniej, za cenę umiarkowaną. **S. Kowalski.** —16645—3—3

Amerykan

prawie nowy, do sprzedania.—Bliższa wiadomość powziąć można u Teofila Rybińskiego urzędnika Izby Kontrolnej w biurze, ulica Nowy-Świat Nr 14.—Tamże dowiedzieć się można o większym **Majątku Ziemskim** do sprzedania na korzystnych warunkach, lub zamiany na mniejszy. —16704—3—6

Kupno domu lub Placu.

Żądany jest dom do kupienia, w cenie od 50,000 do 80,000 rs.—Ktoby takową miał do zbycia, proszony o nadesłanie zaniaszczy wraz z szczegółowem wymieni niem dochodów i rozchodów z Nru domu i ulicy, bez pośrednictwa, pod adresem: Smolna Nr 15, mieszkania 5,—Placu zaś 3,000 do 4,000 łokci kw. —15817—6—6

Do sprzedania **dla amatorów**

parę ładnych Ogierów

białych, w ciemne łaty, wyjezdżonych w dyszle i pojedyncze. Pięcioletnie, russkiej rassy Wiadomość przy ulicy Wolskiej za rogatką, Nr 24, u kucmera Gerassimowa. 3—3—16570—

ODEZWA

do Wielmożnych i Jaśnie Wielmożnych PP. Ziemian.

Do najstraszliwszych klęsk, jakie PP. Rolników trapią, należy bezwątpienia **śniedź zboża**. Plaga ta ukazująca się raz w większych, drugi raz w mniejszych rozmiarach, zwróciła na siebie szczególniejszą uwagę nie tylko bezpośrednio przez nią dotkniętych rolników, ale także uwagę badaczy przyrody! Badania ich też wykazały, że śniedź nie jest zarazą spadającą z mgłą lub deszczem, jak lud wiejski sądzi, lecz że jest ona **roślinką, należącą do rodzaju grzybów** (pasożyt) i że podobnie jak wszystkie grzyby rozradza się z zarodków t. j. z **nader drobnych czarniawych pyłków,** przylegających już to do ziarn zboża, już też dostających się do roli, albo z nawozem, albo wprost z kłosów. **Wilgotny stan powietrza sprzyja rozradzaniu się grzybów,** ztąd też i śniedź (stosownie do przysłowia „rośnie jak grzyby po deszczu") w latach słotnych, a szczególniej, gdy słota panuje w czasie zawiązywania się ziarn, **najobficiej się pojawia.** Łatwo tedy zrozumieć, że owe zarodki są źródłem i początkiem nowej plagi dla rolnika, plagi zmniejszającej nie tylko ilość i wartość plonu. ale jeszcze zwiększającej wydatki. gdyż siły robocze należy używać na płukanie zaśniedzonego zboża i t. d. Dla tego też, chcąc się pozbyć owej plagi, **potrzeba koniecznie zniszczyć zarodki** będące już to na ziarnie, już w roli, a środkiem wypróbowanym przeciw nim jest

Zaprawa Nasienna N. DUPUY'A.

Na zaprawę tę **przy nadchodzących jesiennych zasiewach** zwracamy uwagę PP. Ziemian, nabyć jej zaś można w składzie podpisanej firmy. **Jedna paczka** zaprawy nasiennej kosztuje tylko **kop. 40,** niszczy zaś ona nietylko zarodki na ziarnie. ale i okrywające ziarno powłoką, oraz będące w ziemi, oraz **zabezpiecza od wyżarcia oziminy przez myszy.**

Austryjackie i francuzkie ministerstwo rolnictwa, poleca zaprawę nasienną N. Dupuy'a, jako **jeden z najbardziej skutecznych i pewnych środków** przeciw śniedzi.

Na żądanie prospekty i atesty **franco i gratis.** Cena jednej paczki jest raz na zawsze **stale** położoną. Jedna paczka wystarcza **na 7 ćwierci zboża.**

Wyłącznie skontraktowana sprzedaż na Królestwo i Rosję

M. ŁOJOWSKI i S-ka,

BIELAŃSKA Nr 12 w WARSZAWIE.

Na powyższy towar poszukuje się w każdem większem mieście jednego odbiorcy, któryby go przyjął w komis do sprzedaży. Na zapytania odpowiada powyższa firma.

6—6 — 14277 —

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczących się panienek, że zapis uczennic rozpocznie się d. 16 Sierpnia, egzamina wstępne będą się odbywać d. 27 i 28 b. m. w godzinach rannych, kurs zaś nauk rozpocznie się dnia 1 Września r. b.—Przełożona Pensji IV-ro klassowej Żeńskiej.

Antonina z Łętowskich Łuba.

—16944—1—3

KUCHARZ

z dobremi świadectwami, potrzebny na wieś. Wiadomość u szwajcara, Włodzimierska Nr 12.

—16970—1—1

Potrzebne są zdolne

Prasowaczki,

do Pralni „Konkurencja".—Ulica Wielka Nr 13.

—16952—1—5

MAMKA

młoda, wiejska, z sześciomiesięcznym pokarmem, jest do umieszczenia. — Ulica Żórawia Nr 19, w mieszkaniu Uścińskiej.

—16909—1—2

MAMKA

młoda, zdrowa, z obfitym pokarmem, wyznania mojżeszowego, jest u akuszerki Nowickiej. Ulica Chłodna Nr 23. —16982—1—3

Stancja dla Uczniów

(w bliskości gimnazjum), u Nauczyciela języka **francuzkiego**.—Ulica Zielna Nr 22, na drugiem piętrze. —16940—1—4

Summa rs. 6 lub 7,000,

potrzebna na pewną hipotekę. — Wiadomość w domu Nr 15, przy ulicy Bednarskiej, Nr 10 mieszkania, u urzędnika Banku Polskiego na 1-szem piętrze od ulicy. —16906—1—1

Pralnia Marji

Z dniem dzisiejszym została otwartą przy ulicy Zgoda Nr 7. **Pralnia Marji** postanowiła zjednać względy Szanownej Publiczności dokładnem wykonaniem powierzonej sobie roboty przy niepraktykowanie nizkich cenach, bo po takich jakie zwykle biorą osoby prywatnie zajmujące się praniem. Pralnia Marji nie będzie używać żadnych środków chemicznych mogących wpływać na zniszczenie bielizny. Odbiór i zwrot bielizny wykonywać będzie swojemi ludźmi. Pralnia Marji uczy prać i prasować, osoby chcące nabyć tej wiadomości, za niewielkiem wynagrodzeniem.

—16938—1—3

Kasy Ogniotrwałe

nowe, do sprzedania, oraz przyjmuje reperacje otwierania i przestawienie kass, po ceni umiarkowanej, przy ulicy Twardej pod Nr 3.

—16957—1—3 **A. KISON.**

MASZYNA

do szycia, oryginalna amerykańska Weelera i Wilsohna, używana w bardzo dobrym stanie, do sprzedania za umiarkowaną cenę, przy ulicy Dobrej Nr 1, róg Tamki, stróż wskaże. —16915—1—3

We wsi

MROZY,

z powodu nieprzewidzianych okoliczności są do odnajęcia dwa **letnie mieszkania**, jedno z meblami, a drugie bez mebli.—Wiadomość u Mitelstädt na miejscu. —16899—1—2

KOLONJA

do sprzedania, za rogatkami Wolskiemi, we wsi Woli, gminie Czyste, przy kolei obwodowej i trakcie kaliskiem, pod Nr 13, z dwoma frontami, nowemi zabudowaniami i ogrodem owocowym, bez pośrednictwa. —16975—1—3

Jest do sprzedania **Wyżeł** piękny, Kurlandzkiej rassy, koloru kasztana rok 1½ mający, nie będący jeszcze na polu. — Tamże są **Meble orzechowe** fotelikową robotą, prawie nowe, **Lustro** duże i **Parawan** orzechowy. — Wiadomość Świętojerska Nr 12, bez litery, gdzie Sąd Pokoju, stróż wskaże. —16973—1—3

Do sprzedania:

Mundur nowy realny, i **Szynel** takiż na ucznia lat 15, **Kolczyki** z perłami i **Dewizka** złota. **Obrazy** dwa duże oleine, **Lanszafty, Wędrowiec** kompletny od 1863 do 1876 roku, **Romanse** francuzkie nowe, **Suknie** jedwabne, lapis i fijałkowa i różne drobiazgi damskie i domowe. — Na Nowym-Świecie Nr 28 nowy, mieszkania 12, rano do 11 lub od 3 do 6. —16986—1—1

Wiadomość dla PP. Emerytów i Kapitalistów.

W imieście powiatowym Gostyninie, przy szosie, wiodącej od kolei żelaznej z Kutna do Płocka, jest do sprzedania z powodu wyjazdu, pod Nr 193, przy ulicy Warszawskiej, **DOM DREWNIANY**, z frontu murowany, dachówką kryty, obejmujący 5 pokoi, kuchnią angielską, zachowanie i piwnice murowaną, podwórze i zabudowanie gospodarskie, wozownią i dwie stajenki, z domu tego przez werendę ozdobną i oszklonę wychodzi się do ogrodu owocowego i warzywnego, dobrze urządzonego, obszernego morgę jedną, w którem znajduje się drzew rodzajnych wyborowych gatunków sztuk 200, krzewów winnych sztuk 30, agrestu i porzeczek przeszło 80, maliny, truskawki i kwiaty rozmaitych gatunków, wniem jest pasieka pszczół z 20 uli systemu Dzierżona i Dolinowskiego ulepszonych przez Ramoszyńskiego, do posesji tej służy serwitut drzewa opałowego co rocznie sążni dwa i na reperacją, ugaj i pastwisko dla inwentarza w lasach bezpłatne. Posesja ta cała ogrodzona jest parkanem z desek w słupy 4 łokcie wysokości. Cena szacunkowa rs. 3000. Bliższa wiadomość u Ostrowskiego, ulica Śliska Nr 12, I-sze piętro, lub na miejscu.

—16904—1—2

Niniejszem mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 8 Lipca r. b. przeniosłem

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

z ulicy Leszno, na róg ulic: Chmielnej i Zielnej Nr 34. Zjednawszy sobie Szanowną Publiczność przez długie lata starannem wykonywaniem i akuratnością wszelkich zamówień, tak ze swego jako też z powierzonego mi materjału, mam przeto nadzieję, że i nadal raczy swemi względami mnie zaszczycać ja zaś ze swojej strony będę się starał także jak i dotąd Szanownej Publiczności zadość uczynić.—Pozostaję z szacunkiem

—16921—1—6 **Ludwik König.**

Bawarja wraz z Kawiarnią,

w dobrym punkcie, jest do sprzedania w każdym czasie lub od kwartału. — Wiadomość tamże przy ulicy Nowomiejskiej Nr 22 nowy.

—16942—1—4



Jest do sprzedania

PIANINO

palisandrowe, w bardzo dobrym stanie.—Praga Nr 418, mieszkania 4, dom Wendego.

—16941—1—2

Są do sprzedania

Dwie Krowy,

rassy krajowej, z dobrem mlekiem. — Ulica Grzybowska Nr 48. —16983—1—3

MEBLE

do sprzedania: 2 szafy, szafka do książek, kanapa, komoda i łóżko. — W domu Nr 17E na ulicy Hożej, mieszkania 3. —16927—1—3

Propinacja

od 1-go Stycznia 1880 r., korzystna, do wydzierżawienia w majętności Grochowie po Ostertofie, odległej od Pragi o wiorst 4½, na szosie pomiędzy fabrykami, przemysłowiec lub restaurator, z powodu ogrodu cienistego, ze szpalerem grab., przy obszernym domu oberży, huśtawek, altan, kręgielni i położenia bliskiego od Warszawy i licznej ludności miejscowej może zrobić dobry interes.—Bliższa wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 32, u W-go Minasowicza, pomiędzy godz. 3 a 5 po południu prócz świąt. —16572—2—4

Fabryka Pierników,

przy ulicy Freta Szerokiej Nr 14, potrzebuje **Czeladnika** piernikarskiego, jako też i **Ucznia** z pensją miesięczną rs. 5, nadmienia się ze w fachu tem w przeciągu roku można być wydoskonalonym. —16500—2—3



Fabryka Fortepianów i Pianin

JANA DÜTZA,

Elektoralna Nr 20,

poleca Szan. Publiczności Pianina o 7 oktawach, z mocnym i śpiewnym tonem, silnej budowy, zupełnie dorównywające dobroci zagranicznym, na co daje kilko letnią gwarancję i sprzedaje po cenie przystępnej. Także przyjmuje wszelkie reperacje i strojenia. —14692—

Dzierżawa Ogrodów.

Blizko Warszawy, gdzie są letnie mieszkania, ogrody warzywne i owocowe na lat kilka znajdują się do wydzierżawienia.—Wiadomość u właściciela domu Nr 46, przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną; codziennie do godziny 11 z rana. —16452—2—3

U Akuszerki S. P.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub na dłuższy czas przed słabością, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie.—Ulica Chmielna Nr 1, mieszkania 2, w lewej oficynie. —16089—6—6

U Akuszerki A. P.

Dla osób spodziewających się słabości i naczas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną; umieszczenie dziecka zapewnia się. — Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga. —16066—5—6

U akuszerki A. J.

Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —16070—5—6

Do wynajęcia zaraz DWA LOKALE elegancko zupełnie świeżo odnowione, na parterze od frontu: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka, śpiżarnia, zlewy, wodociągi etc. Na 2-giem piętrze od frontu; pięć pokoi, przedpokój, kuchnia, wygódka, śpiżarnia, zlewy, wodociąg etc. Wiadomość na miejscu Żórawia Nr 24.

9—0 — 15498 —

Pożądanem jest

MIESZKANIE

od Ś-go Michała, złożone z 3 lub 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią, lub bez przedpokoju w cenie od 300 do 400 rs. rocznie, na jednej z ulic: Freta, Kościelna, Zakroczymska, Nowe-Miasto, Świętojerska, Długa, Podwal i Mostowa. — Adresy uprasza się składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. B. A. A. P.

—16693—3—3

POKÓJ

z oddzielnem wejściem, przy familji, każdegy czasu jest do wynajęcia, prócz tego Rodzice lub Opiekunowie życzący sobie umieścić przyzwoitą **panienkę** na mieszkanie ze stołem, zapewniając jej macierzyńską opiekę i konwersację francuzką, za umiarkowanem wynagrodzeniem, zechcą zgłosić się do p. Stermann, Bednarska Nr 15, na dole, dla powzięcia bliższej informacji. —16706—3—3

Pół Sklepu

do wynajęcia każdego czasu w fabryce kwiatów, przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, a wrazie żądania może być z osobnem wejściem.

—16658—3—3

Korzystnie do odstąpienia:

Umeblowanie 3-ch Pokoi

kuchni z maszyną do szycia za 180 rs., może być z mieszkanniem, które jest tanie i jest kljentela do krawieccczyzny damskiej.—Wiadomość w Kiosku róg Bielańskiej i Długiej. —16670—3—3

Z powodu zmiany mieszkania, jest do odnajęcia od 1-go Lipca r. b.

LOKAL

z balkonem, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw Saskiego placu, w domu W. Podgórskiego Nr 38, mieszkania 3, drugie piętro od frontu, z 3-ma wchodami, składający się z przedpokoju, korytarzyków dwóch, sześciu pokoi, kuchni jednej, pokoiku dla sług, dwóch piwnic, śpiżarki i góry wspólnej.—Potrzebujący nająć, mogą się zgłaszać codziennie od godz. 9-tej rano do 7-mej w wieczór.

—16524—4—6

MIESZKANIE

przy familji, wraz z całodziennem utrzymaniem, dla jednej lub dwóch panienek, uczęszczających do jakiegokolwiek zakładu naukowego, lub kształcących się prywatnie. Warunki umiarkowane. — Ulica Mokotowska Nr 13, mieszkania 6. —16148—6—6

W każdym czasie

1 lub 2 Pokoje,

do wynajęcia, kompletnie odświeżone, od frontu, z osobnem wejściem, na żądanie mogą być z meblami i usługą, przy ulicy Chmielnej Nr 26.—stróż wskaże. —16773—3—3

Zgubiono w przejeździe do Białegostoku prawdopodobnie na stacji Warszawsko-Petersburgskiej drogi **Portmonetkę** z kilkunastu złotemi, biletami wizytowemi i biletem wolnej jazdy z Warszawy do Brześcia na imie Kamieńskiego urz. dr. żel. Moskiewsko-Brzeskiej.—Znalazca raczy zatrzymać pieniądze, a portmonetkę z cyfrą R. K. i bilet zwrócić bo zużytkować go nie może.

—16916—1—1

LOKAL

zaraz do najęcia na 1-em piętrze, ze świeżem powietrzem, **2 duże Pokoje**, z kuchnią, komórką za rs. 16 miesięcznie. — **LOKAL** od Ś-go Michała na 1-em piętrze z balkonem, złożony z **Salonu, 4 Pokoi,** kuchni, komórki, ze zlewem i wodą na górze za rs. 420 rocznie, będzie odświeżony. Od Października będą gotowe różne małe **Lokale** na dole, po 1 i 2 pokoje, po cenie umiarkowanej, płatne miesięcznie. Od Ś-go Michała do najęcia **Lokal: 2 duże pokoje,** z dużą kuchnią za rs. 20 miesięcznie, na 1-em piętrze.—Wiadomość nad Wisłą, łazienki Kurtza, u stróża.

—15987—3—6

1, 2 i 3 pokojowe, odrestaurowane

LOKALE,

w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36.

—15806—11—12

Jest do wynajęcia w każdym czasie

Pokój

duży lub dwa mniejsze, ze wspólnem przedpokojem, z meblami, lub bez. — Wiadomość ulica Chłodna Nr 36, w oficynie, pierwsze piętro. —16582—3—3

Zaraz do wynajęcia

Pokój

z usługą, dla 2 kawalerów, z płacą miesięczną rs. 4 na każdego.—Ulica Zgoda Nr 7.—Wiadomość u stróża. —16568—3—3

Z powodu słabości zdrowia jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP

Wiktuałów z Kawą.—Ulica Bracka Nr 11 Wiadomość w Sklepie. —16631—3—3

Jest do wynajęcia na cały rok, lub dowolnie

PARĘ POKOI

we dworze, **z meblami i fortepianem,** lub bez takowych, może być i ze stołem.—W bliskości Wilgi, przystanku kolei Nadwiślańskiej.—Wiadomość Oboźna Nr 4, mieszkania 13. —16926—1—6

Jest do wynajęcia od 1-go Października

LOKAL

na szynk, lub inny proceder, składający się ze sklepu, dwóch pokoi, kuchni, komórki, piwnicy i góry wspólnej. — Bliższa wiadomość Ordynacka Nr 8, mieszkania 17.

—16936—1—3

Potrzebne jest od Ś-go Michała, lub Nowego-Roku

MIESZKANIE

niedaleko środka miasta położone, w starym lub nowo-budującym się domu, składające się z 9 lub 10 pokoi, suteren lub piwnic, stajni i wozowni, mogące służyć na zakład fabryczny, niepotrzebujący, ani maszyn ani ognia. Uprasza się o nadesłanie adresu do Red. Kur. Codziennego pod lit. K. F. G. —16976—1—3

SKLEPY

o jednym lub dwóch otworach, z mieszkaniem lub bez takowego, do wynajęcia od 1-go Października r. b.—Hoża Nr 3, naprzeciw targu Rybyńskiego, wiadomość na miejscu u stróża.

—16988—1—3

Dnia 17 Sierpnia t. j. w Niedzielę, jadąc z pod Jabłonny szosą Petersburską do Warszawy zgubiono

PAKĘ KSIĄŻEK

i papierów owiniętych w drylich. — Łaskawy znalazca raczy takowe odwieźć lub dać znać o nich na ulicę Widok Nr 7, drugie piętro, do osoby której nazwisko jest na książkach wypisane. — Wszelkie koszta będą zwrócone i w razie żądania udzielona stosowna nagroda.

—16903—1—2

Nagrody rs. 15.

W Sobotę o godzinie 11¾ w wieczór, jadąc omnibusem dwie panie, które wysiadły przed Saskim hotelem, pozostawiły **portmonetkę** czarną, skórzaną, w której się znajdowało około 88 rs., kolczyki i kilka notatek.—Uprasza się znalazcę o oddanie takowej za nagrodą na ulicę Warecką Nr 6, do Kozakiewicza. —16958—1—3

Zgubiono w zeszłą Sobotę t. j. 16 b. m parę mężkich

SZELEK

haftowanych, w przechodzie z ulicy Długiej na Szeroki Dunaj. — Łaskawy znalazca, ze względu na przykre położenie poszkodowanego, któremu takowe do przerobienia powierzone zostały, raczy je zwrócić do magazynu rękawiczniczego W. Schrader, przy ulicy Długiej, tam gdzie Eldorado, za nagrodą rs. 1.

—16895—1—2

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

ТАБЕЛЬ
ВЫИГРЫШЕЙ ПЕРВАГО КЛАССА 133ой КЛАССНОЙ ЛОТЕРЕИ
ЦАРСТВА ПОЛЬСКАГО.

TABELLA
WYGRANYCH PIERWSZÉJ KLASSY 133éj LOTERYI KLASSYCZNÉJ
KROLESTWA POLSKIEGO.

А. Нумера выигравшие значительнѣйшія суммы. **A.** Numera wygrywające większe kwoty.

№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.	№	Руб.
563	50	2342	50	4259	50	6483	50	10415	100	12704	50	14711	50	16963	50	19912	500
684	50	2470	100	4736	50	6906	50	10469	50	12888	50	15257	50	16970	50	21137	50
894	100	2494	50	4753	50	7039	50	10877	200	13004	50	15414	50	17021	50	21471	50
1028	10000	2640	100	4783	50	7142	4000	10935	50	13040	50	15425	50	17769	50	21757	100
1170	50	2804	50	4843	100	7733	100	10964	100	13269	50	15693	100	17948	50	21769	100
1302	50	3028	50	5123	50	8099	200	11234	50	13294	100	16061	50	18258	100	21776	50
1445	100	3233	50	5292	2000	8374	50	11948	50	13524	50	16145	50	19189	50	21933	50
1515	50	3734	50	5736	1500	8665	50	11968	50	13680	100	16217	50	19416	100	22128	100
1879	100	3812	50	5949	50	8903	50	12301	50	14046	200	16337	50	19588	50	22151	100
2119	50	3983	1000	6059	100	9519	50	12504	50	14118	50	16795	50	19729	50	22339	50
2264	500	4097	100	6368	50	9958	50	12612	50	14503	50	16852	50	19889	50	22548	50
																23206	50

Б. Нумера выигравшие по 30 рублей. **B.** Numera wygrywające po 30 rubli.

12	640	1315	1946	2669	3262	4060	4631	5302	5917	6567	7251	7930	8500	9131	9749	10239
18	48	20	48	76	82	67	35	7	52	6627	69	66	3	56	54	40
26	63	26	55	82	3302	4107	45	37	64	37	72	69	71	87	60	54
31	77	46	66	2701	3	19	52	42	94	51	7304	81	81	9206	72	59
58	85	62	67	2	23	22	75	53	6005	72	20	97	8600	9	93	70
69	726	79	70	14	63	24	78	57	63	6757	25	99	5	19	9824	71
89	59	1460	79	74	87	4203	88	75	95	67	27	8031	20	24	30	87
93	60	80	99	81	3475	58	95	78	6130	75	7406	33	80	26	37	95
144	68	1522	2007	90	87	82	96	80	50	6812	55	41	85	61	44	10301
46	81	29	21	2812	3532	91	4732	5465	55	14	56	59	8704	65	61	13
63	82	64	47	24	46	93	4826	86	64	51	63	82	7	66	78	43
67	808	69	64	29	49	4369	33	92	6255	57	74	8148	15	9311	81	74
79	24	94	78	39	87	75	58	5501	72	64	75	49	33	74	83	81
210	25	97	2122	52	94	4415	82	15	84	78	84	53	47	80	9915	88
62	58	1609	2207	55	3673	54	4901	20	6313	88	94	63	62	9428	16	89
79	85	48	14	85	77	66	9	92	14	6937	7509	71	65	46	42	93
302	92	54	49	92	3768	70	36	5625	17	38	36	87	8803	72	54	10409
53	95	1710	57	2908	69	75	39	27	43	78	47	96	4	9513	74	34
62	922	17	82	31	96	88	51	54	45	7038	49	8203	46	22	10017	46
70	23	21	87	39	3828	4506	55	78	58	84	59	8	70	36	20	58
88	54	35	2310	79	58	10	63	87	60	7136	61	8313	77	74	31	61
93	66	65	57	3038	70	35	94	5700	65	67	95	32	94	82	57	88
419	1031	66	79	65	3905	45	5000	11	95	70	7691	71	8906	89	71	89
65	64	78	2429	71	8	69	2	29	99	71	7709	80	22	9600	84	96
513	1102	92	58	3138	10	70	29	73	6402	87	12	8400	30	6	10106	98
60	18	93	2585	51	23	81	67	5809	4	88	40	9	9006	7	7	10526
64	45	1805	98	78	25	94	5102	32	29	7207	84	26	12	23	12	43
77	1217	14	2607	87	96	96	10	38	45	17	96	27	46	37	33	80
85	44	39	28	95	4013	4604	86	45	6500	30	7847	49	60	43	10205	89
606	1306	1909	36	3206	23	23	5259	46	18	43	52	68	9104	9727	9	10647
610	1312	1910	2646	3235	4035	4629	5282	5906	6557	7249	7855	8484	9116	9748	10233	10658

10672	11181	11864	12949	13681	14545	15386	16152	16782	17487	18146	18964	19892	20601	21292	21872	22604
84	11232	11906	60	82	59	89	73	84	17526	87	99	93	71	21307	81	23
91	74	23	77	13717	77	15404	74	98	54	91	19032	19948	20700	10	21925	46
10717	92	35	83	68	98	10	97	16805	64	97	38	94	20	13	35	98
24	11300	49	13005	83	14607	15522	16282	9	88	18208	87	95	42	21	36	22718
30	8	58	7	91	12	23	95	23	17641	9	93	20042	65	28	79	23
31	20	94	17	13801	43	39	16301	54	66	44	19120	46	73	53	94	25
33	44	12066	26	19	65	51	6	95	76	72	30	20133	85	69	22001	41
44	56	84	47	38	88	93	33	16934	83	18306	70	34	87	78	73	22810
62	11401	93	73	45	99	15601	46	96	17709	63	19203	45	20814	94	74	30
71	8	12107	83	84	14718	54	90	17010	43	18447	28	92	28	21439	86	73
95	12	55	13115	90	32	57	97	17	52	55	45	20207	39	65	22145	22905
10817	63	84	31	13935	14808	66	16445	30	54	80	74	34	78	88	71	12
31	11506	12228	38	42	33	79	46	59	66	91	82	79	98	89	88	27
39	16	38	43	46	37	90	85	94	17803	18506	96	97	20903	95	22205	46
53	55	12414	13208	68	14942	95	16532	98	6	22	99	20307	11	21502	11	23005
76	74	23	27	77	58	15721	43	17115	15	43	19356	29	16	13	49	28
10954	81	58	42	14012	59	58	47	38	16	60	61	32	72	27	51	57
68	87	12501	13309	16	69	70	53	55	30	74	71	34	75	35	57	23102
86	11630	12626	56	18	81	75	72	17209	35	98	78	41	21003	51	74	50
98	35	59	68	85	91	15828	83	56	84	18619	82	86	23	55	22305	23234
11003	55	71	89	14141	99	38	99	62	90	33	19441	87	33	93	57	94
6	90	92	97	68	15064	45	16605	93	17905	54	84	20479	21108	21623	76	23328
12	95	12727	13423	14210	87	46	27	17321	21	18700	19501	20506	11	34	22408	29
17	11703	64	51	14	98	96	52	41	35	9	38	8	65	38	14	23452
30	71	75	63	18	15140	16011	70	53	38	11	82	11	74	59	53	53
61	86	12826	98	21	42	38	88	60	40	20	97	25	92	85	69	54
72	11808	63	13511	36	63	49	97	77	58	73	19661	29	21204	96	22500	66
79	32	65	19	60	78	57	99	86	18033	18849	19755	44	14	21722	12	23494
11112	44	77	70	67	15218	67	16733	97	44	93	19805	53	19	63	21	—
20	46	12903	13601	14316	55	85	40	17411	60	18915	44	63	33	99	43	—
37	47	4	37	47	15322	16105	52	21	95	18	50	80	67	21843	60	—
77	53	21	74	14484	75	10	63	30	18115	27	60	84	71	68	77	—
11179	11855	12935	13677	14537	15377	16114	16764	17482	18132	18947	19879	20589	21286	21870	22585	—

РАЗМѢРЪ ВЫИГРЫШЕЙ,

слѣдующихъ къ уплатѣ, за вычетомъ процентовъ, опредѣленныхъ правилами лотерейнаго плана.

WYKAZANIE WYGRANYCH,

przypadających do wypłaty, po odtrąceniu planem oznaczonych procentów.

За выигрыша въ 1-мъ классѣ 133 Лотереи / Za wygrane w 1-ej klasie 133 Loteryi	ВЪ ВАРШАВѢ ЗА ВЫЧЕТОМЪ 15% / W WARSZAWIE PO STRĄCENIU 15%						ПО ГУБЕРНІЯМЪ ЗА ВЫЧЕТОМЪ 16% / NA PROWINCYI PO STRĄCENIU 16%					
	за полный билетъ / na cały los		за ½ билета / na ½ losu		за ¼ билета / na ¼ losu		за полный билетъ / na cały los		за ½ билета / na ½ losu		за ¼ билета / na ¼ losu	
рубли	рубли	коп.	рубли	коп.	рубли	коп.	ruble	kop.	ruble	kop.	ruble	kop.
10000	8500	—	4250	—	2125	—	8400	—	4200	—	2100	—
4000	3400	—	1700	—	850	—	3360	—	1680	—	840	—
2000	1700	—	850	—	425	—	1680	—	840	—	420	—
1500	1275	—	637	50	318	75	1260	—	630	—	315	—
1000	850	—	425	—	212	50	840	—	420	—	210	—
500	425	—	212	50	106	25	420	—	210	—	105	—
200	170	—	85	—	42	50	168	—	84	—	42	—
100	85	—	42	50	21	25	84	—	42	—	21	—
50	42	50	21	25	10	62½	42	—	21	—	10	50
30	25	50	12	75	6	37½	25	20	12	60	6	30

Если кто въ продолженіи трехъ мѣсяцевъ, считая со дня напечатанія сей оффиціальной табели выигрышей, не явится за полученіемъ выигрыша, тотъ лишается права на оный и таковой будетъ переданъ въ пользу мѣстныхъ госпиталей

Розыгрышъ 2 класса 133 классной лотереи будетъ производиться 23 и 24 Августа 1879 года.

Gdyby kto o wygrane pieniądze w ciągu trzech miesięcy od daty położonéj w niniejszéj tabelli wygranych, nie zgłosił się, utraca prawo do wygranéj i takowa na korzyść szpitali krajowych oddaną zostanie.

Ciągnienie 2 klassy 133 loteryi klassycznéj odbędzie się w dniach 4 i 5 Wrzesnia 1879 roku.

Варшава, 2 (14) Августа 1879 года.

ЛОТЕРЕЙНОЕ УПРАВЛЕНІЕ ЦАРСТВА ПОЛЬСКАГО

Начальникъ Лотерейнаго Управленія,

Ф. Герцъ

Секретарь
Вольскій.

Варшава. — Въ типографіи Польскаго Банка.